

Transkrypcja szkolenia: Social media w samorządzie

Dawid Drobnic (DD) - Stowarzyszenie Metropolia Poznań

dr Adam Choryński (AC) – Polska Akademia Nauk/Informator Swarzędzki

dr Krzysztof Mączka (KM) - Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu/firma Badamy

KM: Witam państwa serdecznie na dzisiejszym szkoleniu „Social media w samorządzie – efektywne wykorzystanie nowych mediów w pracy samorządowej”, które poprowadzi doktor Adam Choryński. Szkolenie jest organizowane w ramach projektu „Działamy w Wielkopolsce”, który uzyskał finansowanie z dotacji programu „Aktywni obywatele dla metropolii Poznań” Stowarzyszenia Metropolia Poznań. Organizowany jest we współpracy także ze Stowarzyszeniem CREO. To nasze dzisiejsze spotkanie potrwa około trzech godzin zgodnie z programem. Po spotkaniu będzie także godzina na takie indywidualne konsultacje, takie rozmowy kularowe w wirtualnych kularach właśnie z doktorem Choryńskim. A tak czy inaczej 14 października będą państwo mogli się umawiać na 14 października dodatkowo na takie indywidualne konsultacje. To wszystko będzie jeszcze dzisiaj wielokrotnie powtarzane podczas tego spotkania, natomiast jeszcze ważna rzecz, drobna zmiana względem naszego programu. Pan Dawid Drobnic ze Stowarzyszenia Metropolia Poznań nie będzie mógł niestety dołączyć do nas na początku szkolenia, a być może w trakcie całego szkolenia również. Dlatego pominiemy tą część prezentacyjną, która była gdzieś tam przewidziana. Być może ona się pojawi w jakimś dalszym etapie szkolenia, natomiast te wszelkie informacje organizacyjne podstawowe starałem się Państwu w tym momencie przekazać. A teraz oddaję już głos doktorowi Choryńskiemu. Bardzo proszę.

AC: Dzień dobry, Szanowni Państwo, ja mam tylko taką prośbę do Krzysztofa Mączki na początek, żeby udostępnił mi możliwość dzielenia ekranu. Czyli żebym mógł prezentację uruchomić. O, dziękuję, już jest. No dobrze, to raz jeszcze dzień dobry. Proszę Państwa nazywam się Adam Choryński. Tutaj macie Państwo moje dane kontaktowe. Jest to email prywatny, jest także numer telefonu kontaktowy do mnie. Jeśliby którymś z Państwa przyszła do głowy potrzeba, żeby o coś podpytać, dopytać. Natomiast na początek chciałbym też opowiedzieć Państwu, trochę się przedstawić i powiedzieć, dlaczego akurat mi przyszło z Państwem rozmawiać na temat możliwości wykorzystania social mediów w pracy na rzecz samorządów. Jeśliby przyszło Państwu do głowy coś kuriozalnego, absurdalnego, czyli wyszukać przez przypadek gdzieś mnie w Google to najpewniej trafilibyście na takie strony „Jestem socjologiem, specjalizowałem się w socjologii wizualnej. Aktualnie pracuję w Instytucie Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu” i choć w tej mojej codziennej pracy w tej chwili nie wykorzystuję tej wiedzy, czy tych technik zdobytych gdzieś w przestrzeni edukacji dotyczącej właśnie socjologii wizualnej, a więc zarządzania takimi obrazami czy poruszania się po tej ikonosferze. No to gdybyście Państwo poszukali nieco dalej, dalej googlując, czego – podkreślam – mam nadzieję Państwo nie robiliście. Ta wiedza mi się przydaje na nieco innym polu. Otóż od jakiegoś czasu mam tę możliwość redagowania takiego drobnego, lokalnego swarzędzkiego portalu internetowego, który oczywiście też korzysta z dobrodziejstw social mediów. A także na troszkę – powiedziałbym – na innym polu, na tym bardziej tradycyjnym, czyli mam możliwość wydawania, redagowania lokalnej gazety, lokalnego miesięcznika w Swarzędzu. Co więcej, jeśli byście Państwo szukali nawet głębiej, to znajdziecie pewnie też moją stronę facebookową, a więc nie jestem zielony, jeśli chodzi o wykorzystanie social mediów. Niestety, albo stety, na tym

polu prywatnym staram się z tego dobrodziejstwa korzystać. No i właśnie na tych podstawach chciałbym Państwu nieco opowiedzieć o możliwościach korzystania z mediów społecznościowych, a także szeregu innych narzędzi, które mogą się okazać w Państwa pracy w jakiś sposób przydatne. Zapytacie Państwo, dlaczego rozmawiam akurat ja z Państwem, samorządowcami, jakiś naukowiec, jakiś, powiedzmy, lokalny dziennikarzyna, redaktorek. No mam też pewne doświadczenie w pracy samorządowej. Oczywiście jest to w nieco innym stopniu z nieco innej perspektywy niż zapewne Państwa perspektywa. Wiedza ta wynika z faktu, że w swoim czasie pełniłem też mandat radnego. Jeśli Państwo znajdziecie mnie na zdjęciu, proszę napisać na czacie. Wówczas będziecie Państwo zwolnieni z ćwiczeń na koniec naszego spotkania. Żartuję – nikogo nie zwalniam z ćwiczeń. Żadnych zwolnień nie będzie. Choć, dobrze i co jeszcze, no tak, jako że Internet niczego nie zapomina i gdybyście Państwo bardzo głęboko poszukali, to pewnie w końcu byście Państwo trafili na taki wspaniały artykuł we wspaniałej gazecie „Fakt”. Otóż tak zdarzyło się, że zgubiłem kiedyś obrączkę. Wywiesiłem na ten temat ogłoszenie, na którym był podany mój numer telefonu, no i „Fakt” chwycił temat i postanowił na ten temat zrobić informację. Sfotografowano ten plakat, zamieszczono ten plakat z numerem telefonu w gazecie no i ten news z plakatem z zamieszczonym numerem telefonu był dosyć dla niektórych osób interesujący. No, nawet nie zgadniecie Państwo, na jakie pytania odpowiadałem przez następne dni. Nie chcecie Państwo wiedzieć. W każdym razie bardzo, bardzo dziwnie to wyszło. No dobrze, przejdźmy do kilku spraw organizacyjno-technicznych. Trochę Krzysztof Mączka na początku spotkania o tym wspominał. Pierwsza rzecz, jak najbardziej oczywiście warto rozmawiać. No i zachęcam do tego, żebyście się Państwo odzywali, żebyście Państwo odpowiadali na pytania w monecie, gdy takie z mojej strony będą padać. Możecie to Państwo robić poprzez podniesienie ręki, ale także poprzez czat, który jest dla Państwa widoczny. W tej chwili akurat do czatu podglądu nie mam. Zobaczmy, jak to jest, ale mam nadzieję, że Krzysztof będzie mnie wspierał w tym względzie. Krzysztof, czy potwierdzisz, czy mnie zostawisz na pastwę losu? Ok. Dziękuję bardzo czat mi się wyświetla, jak Państwo widzicie. Przejdźmy z powrotem do naszej prezentacji i do spraw organizacyjno-technicznych. Mówiliśmy już o tym o rozmawianiu o podnoszeniu ręki i o korzystaniu z tego czata. On jest naprawdę bardzo wygodny, zwłaszcza w momencie, gdy nie dysponujecie Państwo mikrofonem, może wstydzić się Państwo swojego głosu albo jest w Państwa otoczeniu jakiś strasznie hałaśliwy osobnik, który mógłby w tym przeszkadzać. Czat jest wygodny. No i właśnie a propos tego niewygodnego, hałaśliwego osobnika w pobliżu. W moim przypadku niestety nie będzie możliwe wyłączenie mikrofonu, ponieważ muszę, chcę Państwu przekazać pewne informacje. Także ten mikrofon pozostawię włączony. Natomiast ogromna prośba do Państwa – jeśli Państwo nie mówicie, proszę o wyłączenie mikrofonu. To jest tutaj na dole – macie Państwo znaczek „mute” z angielskiego „wycisz” i to bardzo ułatwia, ponieważ różne dźwięki w tle niepotrzebnie mogą przeszkadzać uczestnikom. Tak że będę zobowiązany za taką pomoc z Państwa strony. Jak już mówiłem – u mnie wyłączony mikrofon może nie być, nie będzie. Natomiast może, mogą pojawić się pewne przeszkody w postaci dźwięków. Otóż często na ulicy obok jeżdżą karetki i wtedy jest naprawdę głośno, okna pozamykałem, ale i tak może być słyhać, za co z góry przepraszam. Mam nadzieję, że jakoś nie będzie specjalnie to dla Państwa uciążliwe. Jeśli będzie, no to trudno. Musimy sobie jakoś z tym poradzić. I dobrze. Jeszcze taka rzecz. Jeślibyście Państwo chcieli zabrać głos, gdybym zadawał pytania, będzie mi bardzo miło, jeśli zechcecie włączyć kamerę. Natomiast oczywiście, jeśli nie zgadzacie się Państwo na to udostępnianie swojego wizerunku w kontekście tutaj naszych, czy prowadzonej prezentacji, czy naszych prowadzonych rozmów, wstydzić się Państwo, albo siedzicie w piżamie przed

kamerą, no to nie ma problemu, nic się nie stanie. Wszyscy chyba troszkę przywykliśmy do tego, że rozmawiamy w sposób taki zdalny. Jakoś specjalnie już nam to chyba straszliwie nie przeszkadza. Ale będzie mi miło, gdy będziecie chcieli Państwo zabrać głos. To jeśli byście Państwo kamerkę włączyli. Oczywiście to już jest rzecz, którą Krzysztof powtórzył pięć chyba razy. Czyli ogromna prośba o wpisywanie się na listę obecności. Oczywiście nie możecie Państwo kliknąć w ten link, który jest na państwa ekranie. Link się pojawił na czacie i tam też możecie Państwo ze spokojem ten link znaleźć i oczywiście tutaj po spotkaniu zapraszam też Państwa serdecznie na konsultacje indywidualne, które się, na które możecie się tutaj pod tym linkiem Państwo zapisywać. Konsultacje indywidualne mają się odbyć, mają się odbyć pod koniec. Przepraszam. Pod koniec tego spotkania, to przez godzinę. Natomiast to, na kiedy byście musieli się zapisywać, odbędą się za dwa dni. O godzinie bodajże 12, od 12 do 14. Tam przewidzieliśmy takie sesje dwudziestominutowe do rozmów, no ale jestem przekonany, że możemy to potraktować tak elastycznie, jak tylko się da. Po to, abyście Państwo mogli jak, jak najwięcej wiedzy, którą gdzieś tam dysponuję też, uzyskać potem. Dobrze. Krzysztof podkreśla ponownie prośbę o wpisywanie się na listę obecności. Mamy w tej chwili 15 osób wpisanych, a wśród uczestników jest aż 21 osób. A zatem 6 osób proszę uprzejmie o wpisanie się na listę obecności. No dobrze, to przejdźmy już bardziej do meritum naszego dzisiejszego spotkania. No, ale właśnie pozostaje pytanie, po co się spotykamy. Ja się Państwu przedstawiłem i teraz może Państwo byście chcieli powiedzieć coś o sobie. Nie chodzi mi tutaj o coś w stylu dzień dobry jestem Jola z Kostrzyna. Jeśli jest Jola z Kostrzyna, to bardzo mi miło. Bardzo serdecznie Panią pozdrawiam. Natomiast no to taki przykład. Chodzi mi o, chodziłoby mi bardziej, żeby poznać Państwa od tej strony zawodowej, w jakich działach Państwo pracujecie. Czym się Państwo zajmujecie i po co ewentualnie mogą być Państwu potrzebne social media. Czyli w zasadzie, jaki jest według Państwa cel dzisiejszego spotkania. Jakie są Państwa oczekiwania. Jeśli ktoś z Państwa by chciał zabrać głos, byłoby mi niezwykle miło. To można również napisać taką odpowiedź na czacie, czyli – co potrzebujecie Państwo od social mediów.

ŁS: Dzień dobry.

AC: O, dzień dobry.

ŁS: Nie widzę, czy mnie widać, ale słyszę, że mnie słyszą. Łukasz Szawiak, Agata Wilska, Urząd Miejski w Kostrzynie Wydział Oświaty, Promocji i Sportu. Jeżeli chodzi o oczekiwania względem tego szkolenia, to myślę, że przede wszystkim u nas taką nowinką od tego roku jest Instagram. Więc jeśli coś by dotyczyło Instagrama, to chętnie się czegoś douczymy. Facebooka obsługujemy wspólnie już od 2 lat. Także jakieś doświadczenie mamy, ale też z chęcią dowiemy się, jak można lepiej uczestniczyć, bo też wcześniej byliśmy na szkoleniach tego typu. Także no też korzystamy z tego czasem, jeśli wiemy co chcemy wypromować, a czego niekoniecznie chcemy wypromować. Więc pewnie też pan będzie mówił dzisiaj jakie treści się przyjmują na Facebooku, a jakie niekoniecznie. To z pewnością będzie, będzie ciekawe. O tym wspominali, wspominali o tym poprzedni szkoleniowcy, ale myślę, że dla reszty mogłoby to być też ciekawe, jak pewne informacje wypromować, w jaki sposób, a które ukryć, bo nie ukrywamy, że no niektóre tematy, które są w social mediach, niekoniecznie chcemy, żeby były jakoś szeroko dyskutowane.

AC: Super. Dziękuję bardzo przy okazji akurat tak się złożyło, że wspominałem panią Jolę z Kostrzyna, ale to pozdrawiam państwa z Kostrzyna. Także, także super, dzięki. No tak się

składa nieszczęśliwie, że o Instagramie nie chciałem tutaj z Państwem rozmawiać. Instagram, owszem, jest jednym z przestrzeni social mediów, natomiast z takiej perspektywy działania urzędowego no niekoniecznie aż taką wartość w przekazywaniu, czy w dostarczaniu informacji. Oczywiście to dobrze, jeśli on jest. Fajnie, jeśli można z niego skorzystać. Natomiast niekoniecznie jako to, to główne medium przekazywania danej, danej wiedzy. No może trochę więcej będzie na temat „dlaczego?” w dalszej części. Jeśli chodzi o Facebooka, tak, porozmawiamy sobie o Facebooku, choć zdaje sobie sprawę z tego, że Państwo mieliście już, mieliście już szkolenie z social mediów, na którym no Facebook był dość intensywnie dyskutowany. Dlatego też ja pozwolę sobie troszkę w tym kontekście tę część ograniczyć do tych najważniejszych rzeczy. No ale na pewno powiemy też właśnie, jakie treści, czy jaki charakter treści powinien się znajdować, a jaki wręcz lepiej, żeby, żeby tam nie trafiał. Czy jeszcze ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? O, dziękuję bardzo. Mam informacje na czacie. Urząd Miejski ze Śremu. No tak, czyli algorytmy zwiększające zasięgi na Facebooku. O tym powiemy na pewno, jak ten zasięg zwiększyć. Wiadomo – zasięg, zasięg, zasięg. Jak to, jak to na jednym ze szkoleń z kolei ja słyszałem. Czyli, co jest kluczowe, żeby jak najszerzej nas dostrzegano, czyli tą informację, którą się dzielimy, żeby była jak najszerzej dostępna, jak najszerzej widoczna. Bardzo dziękuję. No dobrze, no to może, jeśli Państwo byście chcieli jeszcze coś napisać, to zapraszam na czacie cały czas jeśli byście Państwo chcieli zabrać głos, będzie mi bardzo miło. Otóż jakiś czas temu czy podczas spotkań takich nie zdalnych na pewno by się zdarzyli śmiałkowie, którzy by powiedzieli, odpowiedzieli na pytanie, po co się spotykamy. No na kawę i ciastek. Tego jednak niestety Państwu nie mogę zagwarantować. Kawę i ciastka musicie Państwo zorganizować we własnym zakresie. Ja ciastek nie mam, kawę wypilem, herbatkę mam także. Czasem będę korzystał z kubka z herbatą. No, natomiast cele tego naszego spotkania też. No, może tak, nie zdziwiłbym się, jeśli by ktoś powiedział, że szef kogoś zmusił. Szefa też mógł ktoś zmusić, ale też szef mógł mieć jakiś powód. Może chciał właśnie, abyście Państwo jakąś dodatkową wiedzę, czy poszerzyli ten zakres wiedzy, którym już na pewno Państwo dysponujecie. O coś może nowego, albo coś, coś sobie utrwaliłi. A zatem, jak już ustaliliśmy, celem spotkania nie są kawa i ciastka, niestety. Niezależnie od tego chciałbym, abyście Państwo puścili dzisiejsze spotkanie z takim, z taką świadomością czy z takim przekonaniem, że te media społecznościowe, które nas otaczają, które się pojawiają zarówno w takim czy korzystaniu bieżącym z telefonów komórkowych czy są powszechne we wszystkich mediach. Wszędzie się słyszy, że znajdziesz nas na Facebooku, czy wejdź na nasz kanał youtube'owy, daj lajka, daj suba, łapka w górę i tak dalej. No słyhać to wszędzie, jest to wszędzie, nas to otacza. Czy nam się to podoba czy nie, czy je lubimy czy nie, istotne jest to, że te media społecznościowe stanowią dosyć potężne narzędzie, z którego nie tyle warto korzystać. Oczywiście warto, ale nie tyle tylko warto korzystać, co wręcz w Państwa pracy, w pracy przedstawicieli samorządów myślę, że jest to konieczność w tej chwili. Jest to konieczność, aby dotrzeć do szerszej grupy odbiorców, do odbiorców, do których tradycyjne metody niekoniecznie trafiają. Chciałbym też z Państwem porozmawiać. Może najpierw tylko ostrzegę, bo pozwolę sobie Państwa ostrzec, że miewam taką tendencję do rozgadywania się. Niemniej, obiecuję, że będę no unikał takiego pseudonaukowego bełkotu, a i slajdów będzie niewiele, bo zaledwie 15 z tym powitaniem i zamknięciem. Choć tutaj troszkę Państwa oszukuję, bo będziemy przechodzić do zewnętrznych aplikacji. No chciałbym bardziej, żeby to nasze spotkanie miało charakter takiego tutorialu, takiego instruktarzu bardziej, jak korzystać z określonych funkcji, jak praktycznie używać danych nam narzędzi. I dlatego też jednym z tych narzędzi, z których będziemy korzystać, będzie to platforma YouTube jako taka możliwość no nisko kosztowego

tak naprawdę stworzenia czy nisko kosztowego tworzenia materiałów, a także wykorzystania platformy YouTube w sposób wygodny do poszerzania wiedzy na dany, na dane zagadnienie. Dostyc dużo uwagi poświęcimy akurat YouTube'owi i proszę, jak Państwo myślicie, gdzie ja nie jestem żadnym nie wiem Krzysztofem Gonciarzem, nie będę filmował, chodził z kamerą po ulicach. Nic z tych rzeczy. Zobaczycie Państwo, że stworzenie krótkiego, prostego filmiku, który można zamieścić na YouTube, a także zamieścić w naszych mediach społecznościowych na Facebooku, jest naprawdę proste. Pokażę Państwu kilka takich sprytnych, nazwijmy to, aplikacji. Tak, jak już o tym wspomnieliśmy wcześniej. Tak, jak Państwo między innymi z Urzędu Miejskiego w Śremie wspominali. Czym, przepraszam czy to akurat było Państwo z Kostrzyna.

Otóż jak poprawnie te treści powinny wyglądać, jak powinny być tworzone, jak powinny być konstruowane, jakich błędów należy unikać. No, taka praktyczna wiedza od praktyka, który czasami sam popełnia błędy i się na nich uczy. Więc, jeśli byście mogli Państwo nie popełniać tych błędów, które ja popełniałem, to już będzie na pewno jakaś wartość dodana. I oczywiście to właśnie, o czym Państwo z Urzędu Miejskiego w Śremie wspominali, czyli poznanie sposobów na zwiększenie widoczności, na większy zasięg danej treści, którą publikujemy. Ja też mam prośbę do Krzysztofa Mączki, ponieważ, jak już wspominałem, czasami się rozgaduję i niekoniecznie mogę trafić w czas przeznaczony na przerwę. Choć chyba całkiem nieźle nam idzie czasowo, zwłaszcza, że pierwszej prezentacji nie było. To jak by Krzysztof tam zasygnalizował potrzebę do zrobienia przerwy to będzie też fajnie. No dobrze, no to ruszmy dalej. No tak, John Hannibal Smith to jest bohater kultowego serialu „Drużyna A” puszczanego w latach dziewięćdziesiątych na programie Polonia 1. Miał takie powiedzenie: „Lubię, gdy idzie wszystko zgodnie z planem”. Ponieważ ja też lubię, to teraz Państwu przedstawię tak na szybko plan mniej więcej, jak będziemy się poruszać po tym naszym dzisiejszym spotkaniu. No i zaczniemy właśnie od wyjaśnienia sobie, dlaczego te media społecznościowe są istotne. Jaką one mają w tej chwili moc i czemu można mówić, że stanowią media przyszłości. Dalej wspomnimy o tym ogromnym potencjale i możliwościach związanych z platformą YouTube, też takim wygodnym, funkcjonalnym wykorzystaniu tej platformy YouTube do stworzenia, do odpowiadania na zapotrzebowanie w postaci braku wiedzy wśród mieszkańców. Poznamy bardzo proste sposoby tworzenia treści filmowych czy też grafik za pomocą szeregu zewnętrznych aplikacji. Dowiemy się też, jak już Państwo wspominali, zapewne Państwo wiecie, jak upowszechniać takie treści filmowe za pośrednictwem YouTube przede wszystkim, ale też Facebooka. No właśnie, porozmawiamy o wykorzystaniu, o wykorzystaniu, przepraszam, platformy Facebook. A także – to zostawiłem pod koniec – wspomnimy sobie o tym, ponieważ Państwo też zapewne korzystacie ze stron internetowych, też tworzycie materiały na strony internetowe. No ale często zdarza się tak, że pewne materiały są widoczne na dany temat wyżej w wyszukiwarkach, aniżeli te informacje oficjalne, informacje urzędowe. No wynika to z pewnego charakteru przygotowanych materiałów, które no uwzględnia algorytmy wyszukiwarki Google. A na koniec będziecie się Państwo musieli trochę wysilić, zaplanowałem takie drobne ćwiczenie. Ale to o tym, o tym dowiecie się Państwo już pod koniec. Czyli, czyli ćwiczenie będzie na tak zwanego podmęczonego przeciwnika, gdyż państwo będziecie mnie mieli serdecznie dostyc. No i tak jak już wspominałem, gdzieś w planie powinna znaleźć się przerwa. Na slajdach jest zaznaczona, zaznaczone miejsce na tą przerwę. Jednak nie wiem jak to pójdzie wszystko czasowo, dlatego jeszcze raz prośba do Krzyśka Mączki o kontrolowanie tego elementu i zasygnalizowanie mi, że u uczestników z włączonym mikrofonem słycać chrapanie. Albo Państwo jeśli by mieli potrzebę zrobienia

przerwy to, to możecie zasugerować głośnym ziewnięciem. Zazwyczaj się to bardzo dobrze sprawdza. No to zacznijmy część dotyczącą mediów społecznościowych. No właśnie, choć o tym już, już mówiliśmy, już zaznaczyłem, że, że no tak, że warto korzystać z mediów społecznościowych. Pytanie – warto, czy nie warto? Może inaczej, może moja perspektywa jest trochę inna. Czy uważacie Państwo, że w Państwa pracy media społecznościowe są przydatne czy raczej jest to rzecz, która zabiera dużo czasu? Spotykałem się z takimi, rozmawiałem z urzędnikami w, też w województwie wielkopolskim nieco dalej od, od Poznania i tam często słyszałem, że jest takie dodatkowe zajęcie, któremu muszą pracownicy urzędu poświęcać czas, który odciąga ich od obowiązków, a tych obowiązków jest bardzo dużo, jest bardzo mało ludzi do pracy. Często jeszcze są żądania, aby na przykład reagować na różne informacje poza godzinami pracy, no ale ja nie mam przecież tego w zakresie obowiązków, albo no mój czas jest normowany od godziny do godziny. No i właśnie, jak Państwo sądzicie, czy warto z tych mediów w takiej pracy korzystać, czy nie? Jakie są Państwa doświadczenia? O, może, może tak zapytam. Czy się taki Facebook i informacje zamieszczone na Facebooku przydają? A może ktoś z Państwa, no bo Państwo z Kostrzyna eksperymentują z Instagramem i bardzo słusznie. Jest to też fajna rzecz. O właśnie i tu mamy bardzo ciekawą, ciekawą odpowiedź od pani Julii. Bardzo dziękuję. Informacje rozchodzą się szybciej i szerzej. Czyli nie wystarczy nam zamieszczenie jakiejś informacji na oficjalnej stronie urzędowej, bo na oficjalną stronę – o, otóż to, i tanio, na oficjalną stronę urzędową trzeba, no niestety, się dostać. Jak ktoś wie, że tam zawsze coś może znaleźć, to sobie wpisuje. No na przykład www.swarzedz.pl Wiem, że jest to oficjalna strona Urzędu Miasta i Gminy w Swarzędzu. Ja przepraszam, jestem ze Swarzędza, dlatego będę pewnie często wspominał. Ale nie będę wytykał żadnych błędów, jeśli takowe są. Tutaj w ogóle się nie podejmuję rozmowy na ten temat. Otóż wchodzę na tę stronę, na stronę Urzędu Miasta i Gminy i wiem, że tam to mogę znaleźć. Teraz pomyślmy sobie. Szukam jakiegoś problemu, na przykład, to jest, to jest przykład, którego będę używał dzisiaj, podczas dzisiejszego spotkania. Otóż w wielu gminach jest konieczność wypełnienia nowych deklaracji śmieciowych w związku z wychodzeniem z, ze związku międzygminnego Gospodarka Odpadami Aglomeracji Poznańskiej, czyli zatem GOAP i trzeba takie wnioski wypełnić. Teraz się zastanawiam jako mieszkaniec, gdzieś coś słyszałem, coś mi sąsiad mówił, w jakiejś tam gazetce widziałem, że coś trzeba zrobić, tylko to przepadło. Mam komputer, siadę, sprawdzę. No to zacznę wyszukiwać. Okazało się może, że wcale strona urzędowa jako pierwsza nie wyskoczy z taką informacją. No może się okazać, że wyskoczy jakaś zupełnie inna strona, a może się okazać, że pierwszy z daną informacją wyskoczy na przykład Facebook. No tak, no to pomówmy w takim razie o tych zaletach, zaletach to złe określenie. O cechach mediów społecznościowych, która da nam odpowiedź na pytanie, czy warto korzystać z mediów społecznościowych. Pierwszym takim elementem, który tutaj sobie tak na prezentacji zasygnalizowałem, to jest kwestia czasu i w tym momencie nie chodzi mi o szybkość rozchodzenia się danej informacji, choć oczywiście jest ona bardzo duża, bo to rośnie tak, mówiąc kolokwialnie, jak przez pączkowanie. Otóż chodzi o ten czas poświęcany w tej chwili komputerom, w tym grom komputerowym, no ale, ale istotnie media społecznościowe są takim elementem, który no bardzo tego czasu pożera, tak bardzo, bardzo konsumuje ten nasz czas. I tutaj mam taki wykres, proszę spojrzeć, jest dosyć, jest taka ciekawostka. Wykres pokazuje odsetek mieszkańców w wybranych krajach korzystających z gier video, z gier komputerowych. Gdzieś mi się zasięg zaczął włączać, nie tak miało być. Otóż wyniki są, przynajmniej dla mnie porażające. Przeszło połowa mieszkańców Chin, a jest ich globalnie naprawdę wielu, jak doskonale Państwo wiecie. W gry video czy gry komputerowe, przeszło połowa tych mieszkańców gra więcej niż 6 godzin

tygodniowo. Ok, pewnie młodzież tutaj zawyża tę statystykę, ale z drugiej strony mamy osoby w zawansowanym wieku, które by tę statystykę zaniżały, a do tego dochodzą jeszcze no social media. Także naprawdę bardzo dużo czasu poświęcamy, poświęcamy komputerom, poświęcamy social mediom. No specyfika tutaj Chin tutaj bardzo, bardzo wyraźna, no ale proszę sobie wyobrazić, jeśli no przynajmniej 6 godzin to tygodniowo, to każdy czy połowa z tych mieszkańców Chin przynajmniej od poniedziałku do soboty dziennie siedzi przed komputerem i oddaje się tam rozrywce, bo to nie dotyczy pracy przed komputerem tudzież przed konsolą video. No dobrze, social media sięgają tam, gdzie jest Internet, a ten, jak widzimy tutaj na tym wykresie, jest niezwykle, niezwykle upowszechniony. Zwłaszcza na naszym kontynencie. Zwróćcie proszę uwagę na to, że praktycznie każdy kto kupuje smartfona ma w tej chwili już preinstalowane aplikacje. Jest to zazwyczaj Facebook, jest to YouTube, jest to też Twitter, z którego korzystamy w różny sposób, akurat my Polacy, no są też, jest też często Instagram. Zatem no. Przepraszam, że mi to tak przeskakuje. Akurat jest to jakaś złośliwość prezentacji albo moja nieumiejętność. Otóż, no właśnie, no dobrze, przejdźmy dalej. No social media rosną w siłę i to rosną coraz bardziej. Pokażę Państwu teraz wykres, który, prawdę mówiąc, nieco mnie zszokował. Otóż, proszę sobie wyobrazić, że z Facebooka aktualnie korzysta 1/3 całej populacji świata. No proszę sobie pomyśleć – 1/3 populacji świata korzysta z jednej aplikacji, do której Państwo możecie mieć dostęp, Państwo możecie tam coś zamieszczać. No to jest, to jest potęga, to jest przepiękne narzędzie, gdzie można dotrzeć globalnie do bardzo szerokiego grona odbiorców. Choć oczywiście nie jest to aż tak proste, jak by się mogło wydawać, to no tutaj dużą rolę odgrywa Facebook i jego specjalne algorytmy, co się komu, gdzie, jak, po co, kiedy ma wyświetlać, a nie, że wrzucimy zdjęcie jakiegoś uśmiechniętego, miłującego kotka i zaraz będziemy mieli tysiące polubień z drugiej strony globu. Tak dobrze, tak dobrze to nie ma. Ale się dowiemy jak można nieco tę kwestię poprawić. Ach to, przepraszam, to był ten wykres. No mówię coś cały czas mi tutaj, zmagam się z prezentacją. Jak się okazuje social media przestają być tylko social, czyli, i nie służą już tylko do rozmówek z kolegami o wczorajszej piłce czy o tym jak, gdzie się umówimy na, na, nie wiem, coś do zjedzenia. Nic z tych rzeczy. Są, to są, social media stają się coraz bardziej. Ach, przepraszam. Coraz bardziej media. Dostarczają coraz więcej informacji i coraz częściej zaczynają być traktowane nie tylko jako to źródło informacji, ale źródło wiedzy. I tutaj przedstawiam Państwu taki wykres pokazujący badania dotyczące Amerykanów. Jak się okazuje, jak się okazuje 1/3 Amerykanów czerpie informacje o świecie i informacje o ich otoczeniu no przede wszystkim z Facebooka. Z kolei 1/5 z tych Amerykanów korzysta w tym celu z YouTube, czyli no buduje swoje, swoją wiedzę na temat najbliższego otoczenia, na temat tego jak postępować, co robić, jak żyć właśnie z tych dwóch silnych mediów społecznościowych. Ponieważ, jak to też będę się starał pokazać, YouTube, choć może nie na pierwszy rzut oka, to też jest typ medium społecznościowego. Nieco o innej charakterystyce, którą również warto wykorzystać w określony, określony sposób. Oczywiście no takie adekwatne wykorzystanie tych, tych narzędzi społecznościowych staje się też środkiem w działaniu różnych potężnych graczy, tutaj mam, mam na myśli, czy mam w głowie Brexit, którego kampania toczyła się za pośrednictwem Facebooka. Mam również tutaj w pamięci jedną kampanię, która się toczyła za pośrednictwem Facebooka, jeśli chodzi o wybory prezydenckie w Stanach Zjednoczonych w 2016, gdzie wiele śladów prowadzi do ingerencji w wybory za pośrednictwem social mediów właśnie przez różne, drogie agencje wywiadowcze. No, ale my maluczcy pomyślmy, jak w takim razie wykorzystać te dwie platformy na rzecz większego zaangażowania i poinformowania mieszkańców o, o różnych informacjach, o różnej, poinformowania o różnych wydarzeniach czy o różnych sprawach,

których chcielibyście, czy których uważacie, że warto się podzielić. No i spytacie Państwo, dlaczego akurat te dwie platformy, czyli, no przykro mi, dlaczego nie Instagram, gdzie jest Twitter, gdzie jest Snapchat, gdzie jest, gdzie jest Tik Tok. Otóż, no w moim odczuciu, akurat te dwie platformy, z których korzysta się w miarę komplementarnie względem siebie, one najlepiej nadają się do wykorzystania w pracy samorządowej. Otóż charakter Instagrama jest nieco inny, choć tutaj no trzeba mieć też to na uwadze, że jeśli Państwo dobrze już, jesteście dobrzy w Facebooka, niekoniecznie zajmujecie się YouTubem, a może nie chcecie się zajmować YouTubem, z różnych względów, no to Instagram może być takim fajnym dodatkiem, fajnym uzupełnieniem. Ja osobiście w tej mojej pracy redakcyjnej powiedzmy korzystam również z Instagrama, niemniej ma on nieco inny charakter. Facebook ma tę zdolność, że on potrafi przenosić pewne informacje i daje też tę, tę konwersję, czyli to, że ta informacja może doprowadzić do pewnego punktu. Czyli na przykład do strony internetowej. Jest to o wiele trudniejsze, jeśli chodzi o, o Instagram. Instagram bardzo łatwo buduje zasięg, bardzo, bardzo jest bardzo widoczny są te wpisy, jeszcze przy odpowiednim ustawieniu różnych hashtagów, no to tym bardziej będzie to niezwykle, niezwykle widoczny wpis, ale niestety ten Instagram daje bardzo małą konwersję. Nie ma możliwości specjalnie przejścia z Instagrama na, na, na jakąś stronę internetową, możliwość, jest możliwość, ale jest to nie tak wygodne, jak w przypadku Facebooka. Instagram jest taką, jak to powiedzieć, taką ładniejszą stroną tych naszych samorządów, czy ładniejszą stroną tego naszego profilu Facebookowego, dlatego owszem warto z tego korzystać, nie mniej, akurat w tym, czy podczas tego szkolenia no nie chciałbym specjalnie poświęcać czas, może nie chciałbym, chciałbym ale nie będę poświęcał za dużo czasu Instagramowi. Zresztą jak Państwo tutaj widzicie nie należy on do tych najpotężniejszych, najmocniejszych mediów, jeśli chodzi o budowanie wiedzy, o szerzenie informacji. No, dlaczego nie Twitter? Otóż, no Twitter. Charakterystyka Twittera jest troszeczkę inna. Twitter to przede wszystkim krótkie informacje, zamieszczony niekiedy jakiś link, odpowiedź na inną, inne słowa, inną odpowiedź. Otóż, Twitter w Polsce przyjął charakter bardziej takiego medium do porozumiewania się czy, czy do komunikowania w pewnych, w tej informacji w takiej sferze, no nazwijmy to politycznej. Bardzo często widać, że, czy w na portalach, czy w gazetach, w mediach pojawia się informacja o tym, że no jakiś tam polityk napisał coś na Twitterze, a ten drugi mu tam odpisał i no była wiadomo, od razu jadka. Otóż w przypadku komunikowania informacji urzędowych jestem przekonany, że taki Twitter niekoniecznie się przydaje. Otóż niewiele osób korzysta z Twittera po to, żeby, żeby taką, przynajmniej w naszej rzeczywistości, żeby taką informację pozyskać. Jest on pod tym względem bardziej niszowy, tak, jak mówiłem, troszeczkę skierowany w stronę takich politycznych debat, dyskusji czy tematów. Osobiście w pracy redakcyjnej korzystam z Twittera, niemniej obserwując tę konwersję, czy to ile osób przechodzi z, z Twittera na, na, na portal, tudzież jakie tam, do jakich dyskusji tam dochodzi pod kątem właśnie tych treści, które, które staram się dzielić, no to jest z, jest to ułamek procenta tego, co można uzyskać za pośrednictwem Facebooka. No, Twitter jest tak postrzegany, jakby nieco taki bardziej no mniej dla typowego czy, czy, czy przeciętnego odbiorcy. Jest przede wszystkim, wynika to z pewne jego niższej atrakcyjności. No jest jeszcze, tutaj mamy Snapchata, no to to jest myślę, że niekoniecznie przydatne medium w przypadku samorządów. No tutaj informacja znika po, po opublikowaniu i po, także to bardzo medium ludzi nieco młodszych, którzy z sobą komunikują się za pośrednictwem właśnie takich informacji, które nie zostają długo w tej sferze. Jest też Tik Tok. Tik Tok ma jeszcze inny charakter. Pewnie Państwo wiecie. Pewnie Państwo gdzieś tam trafiliście filmiki, na których tam ktoś tańczy do muzyki albo coś śmiesznego. No nie wydaje mi się, żeby Tik Tok, w tej chwili nie mówię, że w przyszłości tak

nie będzie. Bardzo możliwe, że to będą te media społecznościowe przyszłości. Na tę chwilę natomiast nie ma on takiej nośności, jeśli chodzi o możliwość szerzenia, szerzenia wiedzy na, czy, czy dzielenia się informacjami wszelkimi dotyczącymi pracy samorządowej. No dobrze, no to przejdźmy dalej. No znów nie tak miało to wyglądać. Miały się po kolei ten dostęp i tak dalej, no ale jakoś, jakoś sobie poradzimy. Chciałbym rozpocząć od, od platformy YouTube, od, od tego dobrodziejstwa, jakim, jakim jest YouTube i to co on przynosi. Otóż YouTube jest jedną z, z takich bardziej dostępnych platform, dostępnych mediów. Jest to jego chyba największa zaleta tak naprawdę, ta powszechność. Każdy z Państwa, no jestem pewien. Znowu mi uciekło. O teraz to się zatrzymało. Przepraszam raz jeszcze za te kłopoty. Nie wiem, czemu tak się dzieje. Nie tak to miało być. W każdym razie jedną z największych zalet YouTubea jest ta jego dostępność, jego powszechność. YouTube powstał w 2005 roku, czyli z jednej strony to jest całkiem niedawno, z drugiej jest to patrząc na rozwój tej technologii szmat czasu. Otóż podręcznik, czy książka dotycząca socjologii wizualnej, z której miałem okazję jeszcze na studiach korzystać, została wydana w 2005 roku. Książka inna, czy dotycząca właśnie oddziaływania obrazu w, na użytkowników, korzystania z tych obrazów i ich różnego typu, również powstała zaraz na początku istnienia YouTube. Dotycząca też właśnie przestrzeni socjologii wizualnej, no, a zatem można powiedzieć, że, że no tutaj wiedza jest już zupełnie inna i ten szmat czasu minął naprawdę no i bardzo, bardzo pozmięniał rzeczywistość, z którą, z którą mamy obecnie do czynienia. No początkowo YouTube miał być miejscem, w którym po prostu dzielimy się tworzonymi filmami. Pierwszy taki film, który się, czy pierwszym filmem, który się pojawił, jeden z twórców YouTube'a poszedł do zoo i króciutki, kilkunastosekundowy filmik postanowił zamieścić. Jak to był gdzieś w zoo, gdzieś na, na zachodnim wybrzeżu Stanów Zjednoczonych. No i rzeczywiście, no lubimy filmy, lubimy YouTube'a. Filmy są przyjemniejsze, mniej wymagające od odbiorcy, mniej wymagają od tej, od, od przetwarzania treści pisanej. No wynika to oczywiście ze specyfiki ludzkiego mózgu i tego tutaj dominacji zmysłu wzroku. Proszę sobie wyobrazić, że przeciętnie na filmy w Internecie każdy z nas poświęca dziennie jakieś 49 minut. Oczywiście jest to kolejne uśrednienie, ale doskonale oddaje siłę i konsumpcję czasu, jaką ten YouTube, no jaką, czy może jak YouTube pożera nasz czas, podczas gdy my konsumujemy treści, które się pojawiają na YouTube. Co jeszcze. No tę cechę nazwałbym demokratycznością, brzmi to trochę dziwnie ale chodzi o, to że przede wszystkim, że YouTube jest dziełem swoich użytkowników. Każdy może tworzyć filmy. Każdy może je zamieścić na platformie. No muszą one tylko spełnić pewne podstawowe wymagania. Czyli no nie może być treści groźnych, powiedzmy nie może być łamania praw autorskich, co niekiedy YouTube uznaje za jeszcze groźniejsze od, od wręcz treści związanych z przemocą. Teraz pojawiły się różne patostreamy, czyli transmisje z różnych dziwnych zachowań, które no niekoniecznie są zdrowe dla psychiki odbiorcy. No to też jest banowane. Tego też nie powinno być. No nie mniej jest to medium, które właśnie jest dziełem swoich użytkowników. No bardzo sprytnie. Stworzono platformę. Słuchajcie, korzystajcie z niej i macie tutaj, wrzucajcie filmy. Będziecie więcej wrzucać filmów, tym więcej będziecie mieli co oglądać. No tak, tak nakręca się samo. Bardzo to, bardzo to sprytny pomysł. Szkoda, że nie wymyśliłem tego i nie potrafiłem tego zrobić jeszcze zanim stworzono YouTube. No w każdym razie do tej demokratyzacji tego medium dołączył się również niesłychany rozwój technologii. Przez te 16 lat niemal każdy ma możliwość filmowania, tworzenia, tworzenia treści filmowych. No pamiętamy, że kiedyś to były kamery na kasety video, kamery na, kamery cyfrowe, gdzie trzeba było wkładać kartę pamięci, wyciągnąć tą kartę pamięci, przekładać do, do jakiegoś czytnika, zgrywanie, nie zgrywanie przez kabel. W tej chwili wystarczy, że mamy to, co ma praktycznie każdy z nas

pod ręką no telefony komórkowe, czy smartfony mają niesłychane możliwości. Te aparaty czy te, te matryce, czy obiektywy w telefonach komórkowych są naprawdę coraz lepsze. Możliwyby rzecz, że obecnie w przypadku twórczości na YouTube dzieje się trochę, jak z literaturą. Ktoś tak powiedział, że każdy chce być pisarzem, ale nie ma komu, komu czytać, że, że więcej jest twórców niż odbiorców. No niekoniecznie tak jest, bo twórców rzeczywiście jest dużo. Proszę sobie wyobrazić, że każdej minuty na platformę YouTube trafia 500 godzin materiałów video. Co minutę jest 500 godzin dodatkowych do oglądania. Nigdy tego, nigdy tego nie obejrzymy. W każdym razie no istotną cechą YouTube jest też właśnie bogactwo materiałów. Tutaj zebrałem kilka takich filmików, które spróbuję jeszcze raz odtworzyć. No właśnie, no są to choćby kanały informacyjne, są to kanały dotyczące wiedzy, rozwoju informacji, są to kanały stricte rozrywkowe. Mamy też kanały podróżnicze. Jest cała masa tych różnych gatunków, z których każdy może korzystać, każdy może sobie zaglądać, każdy może wybierać coś dla siebie, każdy znajdzie coś co go będzie interesowało. Jak się okazuje rozrywka jest najpopularniejsza. No tutaj takie, dosyć losowo powybrałem filmiki te z akurat, o proszę. To jest akurat górny lewy róg, nagranie z wiadomości transmitowanych przez północnokoreańską telewizję. Prawy górny róg to jest program nauka to lubię, gdzie w bardzo przystępny sposób są wyjaśnione różne często trudne zagadnienia naukowe. Sympatyczna rzecz. No tutaj mamy jakąś muzyczkę, jakąś piosenkę. No i jak tak patrzeć, dosyć mała jest tu czcionka, ale chyba to ma najwięcej wyświetleń spośród tych zebranych filmików, bo przeszło 28 milionów ludzi ogląda, jak jeden człowiek gra na bębnie, pani sobie tańczy, a kotek do tego jeszcze kiwa głową. No i, no i też tutaj ten program podróżniczy. Akurat dosyć, dosyć mało wyświetleń, jak na tego typu materiały. No ale co jest tak naprawdę jeszcze ogromną zaletą platformy YouTube. To jest właśnie jego, jego charakter. Czyli to, że możemy włączyć i wyłączyć YouTube praktycznie, kiedy chcemy. Możemy przerwać obserwację filmu, kiedy tylko potrzebujemy, kiedy, nie wiem, ktoś do nas dzwoni, kiedy musimy wyjść z domu, kiedy trzeba wysiąść akurat z pociągu czy z autobusu. A potem oglądać dany film dalej na, na innym urządzeniu. Można tworzyć własne, własne biblioteczki i tych filmów można z ulubionymi materiałami, z materiałami, do których chcielibyśmy wracać. No trochę działa to, jak taki powiedzmy Netflix, choć podkreślam, należy powiedzieć, że to raczej Netflix i inne serwisy streamingujące działa, działa jak YouTube. Ponieważ no to właśnie platformy tego typu z filmami i tak, i takie profesjonalne, które możemy sobie oglądać, wykupić subskrypcje, one powstały znacznie później niż, niż właśnie YouTube i to YouTube był tym, tym elementem, który rozpoczął pewną rewolucję, jeśli chodzi o, o materiały filmowe, materiały video. Cechą fajną YouTube jest również to, że na, jak również innych serwisów streamingujących, że możemy oglądać materiały niekoniecznie obciążając nasze zasoby pamięci, naszych komputerów czy telefonów. Po prostu odtwarzamy, obejrzymy i już materiał znika. Oczywiście, jeśli chcemy, możemy do niego wrócić, ale wszystko się dzieje na zasadzie transferu informacji przesyłanych przez, przez sieci internetowe. No i właśnie i czy to jest, czy taka będzie przyszłość telewizji? A może oznacza to jej koniec? No trochę, trochę tak jest. Coraz silniejsze stają się te serwisy streamingujące. Nawet, nawet YouTube zaczął produkować seriale tu przy współpracy z Netflix'em akurat to był chyba serial, serial „Cobra Kai”, o ile, dobrze, mnie pamięć nie myli i to było o, kontynuacja losów bohaterów z „Karate Kida” po 20 latach. W pierwszej kolejności serial ten się ukazał dla użytkowników YouTube Premium, którzy mogli obejrzeć w całości pierwszą bodajże serię, no właśnie tylko na platformie YouTube, a następnie można było też ten serial oglądać na Netflixie. Ale rzeczywiście odbiorcy odwracają się od telewizji zwłaszcza, zwłaszcza Ci młodszy i w badaniu prowadzonym przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji w 2005 roku wśród osób w wieku 10-29 lat telewizję regularnie oglądało 21 osób.

Czyli no 1/5. Po 13 latach w 2018 było to już około 13%, czyli znaczący spadek nastąpił. Czyli nieco powyżej 1/10 użytkowników w wieku 10-29 oglądało regularnie telewizję. Na dodatek w raporcie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji było określone, że ¼ spośród tych młodych odbiorców z 2018 roku, czyli z tych 13% oglądających uprawiała tak zwany hate-watching, czyli oni oglądali, jak to było zaznaczone, dla tak zwanej beki, dla śmiechu. Oglądali, by szydzić z prezentowanych materiałów, a niekoniecznie no konsumować no tę, tę wiedzę, czy, czy te informacje, które, które mogłyby się gdzieś tam komuś przydać. Czyli no jest to jakiś taki krok w kierunku. Na pewno jest to w angielskim takie lubiane określenie Game Changers, czyli coś co zmienia te zasady gry, coś co przekształca porządek. No i to się dzieje. To się dzieje na naszych oczach. Te media się też zmieniają. Czyli YouTube taki fajny, a jednak pojawiają się głosy, że i YouTube ma się czego bać. No i jest to wydaje mi się prawdą, bo co rusz pojawiają się podgryzające go serwisy. Zwłaszcza kierowane do tej młodszej grupy odbiorców, bo ci, no tak się dzieje, że też, że i odbiorcy YouTube'a się starzeją, którzy, dla których i to medium przestaje być takie, takie świeże, takie naturalne, takie oczywiste. Jest to czymś co, no już mogę sobie wyobrazić, że moje dziecko w przyszłości pomyśli sobie: ojciec korzystał z YouTube, no niekoniecznie będę chciał tam wchodzić, niekoniecznie jest tam coś ciekawego, pewnie znajdę sobie coś lepszego, gdzie tata nie będzie wiedział. I tak się dzieje. Do młodszej grupy odbiorców kierowane są, są takie serwisy, jak choćby, no choćby Tik Tok, który pozwala na umieszczanie krótkich, śmiesznych filmików. Z tym, że tutaj YouTube próbuje przeciwdziałać. YouTube jeszcze walczy, jeszcze się nie skończył. Uruchomił coś co się nazywa YouTube Shorts. To są takie krótkie filmy, które łatwo się przegląda na telefonie przerzucać. No właśnie są przeznaczone przede wszystkim do urządzeń mobilnych. Łatwo się przerzuca przesunięciem kciuka w górę film na następny. Są to filmy robione w też takiej, takiej, no pionowym ustawieniu, czyli przeznaczone bezpośrednio pod, pod urządzenia komórkowe, pod telefony komórkowe i jest to pewna próba odpowiedzi na Tik Toka. Ona się o tyle sprawdza, że zasięg YouTube'a jest znacznie większy od Tik Toka. Sprawdza się też w tym sensie, że, że starsi mogą zobaczyć, co robią dzieciaki i jest to też dosyć ciekawe, dosyć ciekawe źródło informacji tak poznawczo też, też dodam. Zwłaszcza, że wiele z tych filmików wrzucanych na YouTube Shorts jest oznaczonych jako, jako Tik Tok, ma to logo Tik Toka. Czyli ono było zamieszczone, czy przygotowane za pośrednictwem Tik Toka i się tam właśnie znalazło. Ale o Shorts'ach może niekoniecznie będziemy mówić. Jeśli chodzi o to określenie YouTube się skończył. Pojawiają się jeszcze dwa poważne problemy, czy poważne takie zagadnienie, które należy poruszyć, jeśli chodzi o zagrożenia dla, dla YouTube'a. Otóż pierwsze z nich to jest komercjalizacja. Na YouTube jest bardzo dużo w tej chwili reklam. Wiele filmów żeby obejrzeć musimy najpierw obejrzeć 10 czy 15 sekund, czasem 5 sekund reklamy. Po czym kliknąć, że następnej reklamy nie chce oglądać i dopiero możemy, możemy zobaczyć materiał filmowy. Podczas wielu filmów gdzieś tutaj w tym miejscu umieszczony jest pasek z reklamą jakiejś usługi, jakiejś firmy, z czegoś gdzieś wcześniej skorzystaliśmy, weszliśmy no i teraz nam się tutaj pojawia. Innym problemem jest jeszcze to, że sam YouTube wymyślił, że, a może będę zarabiać na tych użytkownikach. Skoro zgromadziłem taką bazę. Skoro oni zrobili tę robotę za mnie, no to teraz spróbuję na tym zarabiać. No i nawet, nawet moje dziecko, które ma raczej mocno ograniczony dostęp do wszelkich, do wszelkich mediów obrazkowych, śmieje się i mówi, że, o, pojawia się reklama na YouTube, by nie było reklam. Już YouTube reklamuje swoją usługę YouTube Premium, po to, mówiąc między innymi, w ten sposób, że jak wykupisz naszą usługę i będziesz nam płacić co miesiąc określoną kwotę, to nie będziesz musiał oglądać reklam. Ciekaw czy, czy ta reklama YouTube Premium wtedy również znika. Otóż kiedyś, tak już na zasadzie takiej dygresji, miałem

możliwość, chyba każdy dostawał taką propozycję spróbowania YouTube Premium przez miesiąc. Było fajnie przez miesiąc, ale, ale później nie polecam, bo jak się skończył ten okres bezpłatny, a postanowiłem nie wykupić na dłużej tej usługi, no zostałem bombardowany reklamami w przytłaczającej liczbie. Było, było to dosyć, dosyć kłopotliwe. Tutaj mam. Pojawiło się na czacie pytanie, czy samorząd może wyłączać reklamy w swoich filmach, jeśli nie chce zarabiać. No oczywiście, każdy, każdy twórca musi zaznaczyć możliwość reklamowania się, czy zamieszczania reklam na jego filmach. Także jak najbardziej nie musi się godzić na coś takiego. Powiem tak, a żeby móc stać się reklamobiorcą, no tak to się nazywa, na YouTube musi być spełnione kilka warunków. To między innymi musimy zdobyć 1000 subskrypcji w ciągu ostatniego bodajże miesiąca albo tygodnia, to już do końca nie pamiętam. Musimy mieć 4 tysiące godzin wyświetleń naszych filmów. Także nie jest to takie proste. Jak kiedyś stworzyłem taki tak trochę, trochę dla zabawy, trochę ćwiczebnie, taki program na YouTube, który się nazywa „Bajeczki”. Otóż też, też miałem taką w głowie myśl, że, a zgromadzę jakieś bajki dla, dla dzieci. Dziecko będzie mogło sobie pooglądać. No i program urósł w dosyć dziwny sposób do chyba 5 tysięcy subskrybentów. Także mam 5 tysięcy subskrybentów. No, ale niestety treści to są na bajki, które były po prostu wrzucane tak do Internetu, jako że naruszam prawa autorskie, nie mam możliwości zarabiania na tych, tych materiałach. Także na zasadzie takiej tylko dygresji mówię, że też taką przygodę przećwiczyłem. Także można oczywiście się nie zgodzić, nie chcieć po prostu, aby na naszych filmach reklamy się pojawiały. Niemniej w sytuacji, gdy materiał staje się popularny, no YouTube też sygnalizuje, że no może warto włączyć tutaj monetyzację i monetyzować, czyli zarabiać na każdym naszym tworzonym materiale. Jeden z YouTuberów, to jest Brytyjczyk Chris Bouts, wspomniał kiedyś, że najprostszy sposób, aby pozbyć się możliwości fonetyzacji, to powiedzieć dwa razy brzydkie słowo w filmie na YouTube. Nie zachęcam Państwa do tego. Mogłoby to być źle odebrane przez mieszkańców, tudzież przez, przez Państwa pracodawców. Niemniej jest to jakaś, jest to jakaś no, no wartościowa informacja. Potem też ten sam YouTuber zauważył, że no może nie zarabiał na tych filmach, ale reklamy i tak się wyświetlały. Więc nie oplaca się przeklinać na filmach. Tym bardziej po angielsku, bo jest to automatycznie szybko wychwytywane przez algorytmy YouTube'a.

No dobrze, ponieważ tu jeszcze mam kilka rzeczy do powiedzenia, ale myślę, że, że moglibyśmy zrobić w tym momencie przerwę. Ponieważ nie chciałbym rozpoczynać ciągu dalszego. Ja wiem, że to jest jeszcze taki trochę wprowadzający element, ale wydaje mi się, że dosyć, dosyć ciekawy też żeby mieć pewne wyobrażenia o tym, z czym mamy do czynienia. Także nie wiem Krzysztofie, czy, czy uważasz, że to byłby dobry moment bo jest chyba 12.15, a tak też było planowane pomimo, że się rozgadałem.

KM: Tak zrobmy teraz przerwę i po prostu do kolejnych bloków wrócimy po tej przerwie. One już będą miały taki charakter też bardziej praktyczny więc może to jest właśnie dobry moment żeby tutaj sobie postawić kropkę. Skoro zegarek tak akurat nam podpowiada.

AC: Czyli spotykamy się.

KM: Spotykamy się o 12.30. Tak, dokładnie tak.

AC: Dobrze, życzę wszystkim smacznej kawusi i wiecie co.

KM: Witam Państwa bardzo serdecznie po przerwie i nie przedłużając oddaję głos prowadzącemu.

AC: Dobrze, to dziękuję bardzo. Przejdziemy teraz do dalszej części prezentacji i tego, tego naszego spotkania. Mam nadzieję, że Państwa przynajmniej na razie nie zanudziłem jakoś straszliwie. Wiem, że to są takie informacje wprowadzające. No niemniej zależy mi też na tym, abyście Państwo takie mieli nieco pełniejszy obraz tego, czym są te określone, określone narzędzia, którymi się tutaj zajmujemy. Ja mam nadzieję, że nie będziecie Państwo mieli nic przeciwko temu, ale w przerwie zdażyłem sobie najwyżej zrobić kawę także będę co rusz dwa łyki popijał tej kawy. Jak właśnie teraz zrobiłem i może. Ach, nie mam udostępnionego ekranu. Przepraszam. Już jedziemy dalej z naszą prezentacją. O, czy widać? O, dziękuję bardzo za odpowiedź pani Agacie. Dobra. Skończyliśmy właśnie na etapie opisywania czegoś, co sobie tak nazwałem fenomenem YouTube'a, czyli jak jest on szeroko dostępny, jak jest demokratyczny. Oczywiście abstrahując od tego co, co to słowo tutaj znaczy no, że jest bardzo bogaty, jeśli chodzi o materiały, dostarczane nam treści na życzenie. Możemy z nich korzystać praktycznie w każdej chwili, na każdym urządzeniu. Otóż, czy to stanowi przyszłość, a zarazem koniec telewizji też mówiliśmy o tym, że sam YouTube stoi przed wieloma zagrożeniami. No ale teraz pomyślmy o tym, jak zrobić, co zrobić, by ten czerwony dywan się przed nami rozwinął i byśmy mogli odbierać takie statuetki już teraz no praktycznie przy każdym, przy każdym rozdaniu Oscarów. No tak łatwo nie będzie to z góry mówię. Jest to raczej, raczej przeznaczone te nagrody są dla twórców dość profesjonalnych. Oczywiście żartuję no. Oscara nikt z nas nie będzie miał, ale jak się może, czy jak się Państwo, czy jak Państwo zauważą już za chwilę można takim zostać filmowcem nie dysponując wcale milionowym budżetem. Otóż zacznijmy od, od rzeczy najbardziej, najprostszej, najbardziej banalnej. Otóż w tym momencie żeby zostać może nie tyle Youtuberem, ale co żeby, żeby wykorzystywać pewne treści i wykorzystywać YouTube. Możemy skorzystać z najprostszyc narzędzi, a każdy takie, nie jest proste, jest niezwykle skomplikowane i rozwinięte narzędzie ale takie praktycznie każdy ma pod ręką w kieszeni, na biurku, nie wiem. W kurtce czy w plecaku. To jest nasz telefon komórkowy. Telefony komórkowe obecnie czy smartfony mają doskonałe obiektywy, doskonałe możliwości nagrywania. Niektóre nawet sobie przycinania, skracania tych filmików, wyłączania dźwięku. No jest to narzędzie, które, podczas gdy tworzony był YouTube w 2005 roku, no na pewno nie był na tym etapie. Już było można robić zdjęcia telefonami, już było można proste rzeczy filmować, ale to jeszcze, jeszcze było długo, no może nie tak długo, ale to było jeszcze przed tą rewolucją powszechnej dostępności do sprzętu.

A zatem najprostszy sprzęt to jest telefon komórkowy, jeśli chcemy coś sfotografować, ponieważ takie stabilne, czyste fotografie, stałe obrazy, jak najbardziej też się nam przydadzą, przydadzą do tworzenia treści filmowych, o których za chwilę będę w większych szczegółach opowiadał. Warto też się, jeśli chcielibyśmy filmować coś czy kogoś, to warto się zaopatrzyć albo w prosty statyw – taki statyw z Biedronki, który kupiłem za 19.99 już jakiś czas temu, trochę mi się coś tam ułamało, ale przykleiłem i sprawnie działa. Nie potrzeba naprawdę żadnego skomplikowanego sprzętu, aby, aby filmować w sposób taki stabilny. Jeśli ktoś miałby z kolei wizję taką żeby filmować z ręki chodząc gdzieś za kimś, coś pokazywać, no są to już troszkę bardziej zaawansowane technologicznie urządzenia tak zwane gimbałe. Drodzy Państwo, gdybyście Państwo wpisali sobie gimbal gdzieś w Googlach, na pewno wyskoczy Wam szereg urządzeń, które umożliwia filmowanie bez potrzeby, czy bez takiego elementu ruchu. Obrazy są po prostu stabilne i taki sprzęt wcale nie jest straszliwie drogi. Najprostsze z tego, co pamiętam, są już za 200 zł, a takie całkiem,

całkiem fajne do prostych wykorzystania można i za 400-450 zł. Także to nie jest jakaś specjalna fortuna, ale zakładam, że Państwo, jak i ja w mojej pracy redakcyjnej, dążycie do minimalizacji kosztów. A zatem z takich skomplikowanych urządzeń, pomimo niespecjalnie drogich, wysokich cen korzystać nie zamierzacie, czy nie chcecie. Po prostu nie macie na to środków albo nie macie czasu, siły, chęci, żeby się uczyć jakiegoś urządzenia. Choć bawiłem się takim urządzeniem i ono działa dosyć, dosyć prosto, w dosyć prosty sposób. Czyli mamy tutaj ten element sprzętowy. Ważne jest też, jeśli Państwo filmowali w pomieszczeniu, no ja wiem, to jest pewnie banal, pewnie wszyscy Państwo zdajecie sobie z tego sprawę, ale ważne jest, żeby pomieszczenie było dobrze oświetlone. O proszę bardzo, tutaj przykładowe gimble do 200zł. No to Krzysztof zrobił dla Państwa połowę roboty, już możecie Państwo brać, kupować i zostaniecie z tymi statuetkami już, już na następnym rozdaniu Oscarów. Natomiast warto zadbać o odpowiednie oświetlenie, oczywiście oświetlenie, jeśli Państwo filmujecie siebie, no to warto, żeby to była taka lampka, która, która umożliwia oświetlenie wokół statywu, czy wokół tego urządzenia filmującego. To są też naprawdę niedrogie rzeczy na Aliexpress można bardzo wiele takich produktów kupić za nieduże pieniądze, o trwałości tutaj się nie będę wypowiadał. Ale one są tak naprawdę nie są wymagane, nie są konieczne. Wystarczy lampa, czy taka biurkowa lampka, na którą nałożymy kartkę papieru. Spowoduje to zmiękczenie tego światła. Nie będzie ono takie ostre. Tutaj w tej chwili rozmawiam z Państwem doświetlając się tylko lampą z góry, jest to światło ledowe z taką też białą przykrywką. Myślę, że w miarę wystarcza, no ze względu na to, że nie wiedziałem, gdzie będę z Państwem rozmawiać, nie przygotowałem tutaj sprzętu takiego, który by mnie odpowiednio doświetlił też od dołu. Stąd też. Nie przepraszam, te wory pod oczami, to jednak i te cienie pod oczami, to jest jednak moja, moja naturalna uroda także światło by nic nie pomogło, byłoby tylko gorzej w moim przypadku. Żartuję, oczywiście. Światło jest istotne. No właśnie. Krzysztof tutaj bardzo słusznie zaznacza, że nie ma potrzeby takiej zbytniej profesjonalizacji, czy zbytniego tego, nakładanie zbyt wielu wysiłków, żeby się zaopatrzyć w sprzęt. Bardzo skutecznie, bardzo fajnie można działać bez, bez takich elementów skomplikowanej techniki, też w przypadku zagrożeń YouTube, nie pamiętam, chyba nie powiedziałem o tym, ale jest to jeden z elementów grożących przyszłości YouTube, czyli ta rosnąca profesjonalizacja. Filmy stają się coraz lepsze, są dziełem coraz bardziej zaawansowanych twórców, często już w tej chwili zajmujących się tym zawodowo. Jednak naprawdę nie należy się tym zrażać. Są narzędzia, dzięki którym taki materiał informacyjny będzie wyglądał no niemal jak ze studia filmowego. Taki materiał nie musi być jakoś straszliwie długi też i to jest chyba zaleta przede wszystkim. Niekoniecznie za pośrednictwem tego YouTube będziemy chcieli przekazywać całą treść informacji, a bardziej główne hasło, dzięki któremu taki odbiorca trafi tam, gdzie byśmy chcieli, czyli spróbujemy, spróbujemy konwersję, tej konwersji dokonać, czyli przejścia tego w określone miejsce, wykonania ruchu. Przynajmniej takim językiem facebookowym się poruszając. No tutaj sprawa jest nieco bardziej skomplikowana, ale tylko w tym kontekście, że tych aplikacji w tym przede wszystkim darmowych, no bo tak, jak ustaliliśmy, ja dążę do minimalizacji wszelkich kosztów tych, tych moich działań. Państwo pewnie też się wykażecie, jeśli nie będziecie budżetów nadszarpywać, instalując różne dziwne aplikacje, które się okaże, że się Wam nie przydadają albo się nie podobają. Staram się korzystać z aplikacji, które są dostępne powszechnie za darmo. Te aplikacje w wersjach darmowych wielokrotnie mają swoje pewne ograniczenia. To też pokażemy już bezpośrednio na przykładach. Jedynym problemem według mnie, czy może dobra, to są dwa problemy, jeśli chodzi o te aplikacje. Po pierwsze jest ich nadmiar, jest, jest ogrom różnych typu aplikacji, które zachęcają do tego, żeby korzystać akurat z ich rozwiązań. No, każdy myślę, że wyczułby, która aplikacja by bardziej

danej osobie odpowiadała. Kto by się z tym, z czymś lepiej czuł, kto, komu się coś bardziej podoba. Najlepiej skorzystać z kilku, ponieważ nie każda ma określone funkcje dostępne w wersji darmowej, dlatego no warto, warto używać różnych dostępnych rozwiązań. Drugie, drugi taki element jest może się okazać dla niektórych osób problematyczny. Często te aplikacje są tworzone pod klienta powiedzmy amerykańskiego czy zachodniego one są w języku angielskim z możliwością zmiany na język na przykład niemiecki. Jeśli nie czujemy się biegli w tym języku. To może inaczej, nie potrzeba jakiejś specjalnej wiedzy ze znajomości języka, żeby z tych nawet anglojęzycznych aplikacji korzystać. To są często takie proste określenia, które znamy z obsługi wielu innych urządzeń. Także też myślę, że jest to pewne, pewien taki minus, ale nie ma się co tym zrażać i teraz pozwolę sobie przejść do, do takiego, do takiej aplikacji, która się nazywa wakelet. Nie wiem czy to widać, czy widać jest, czy widoczna jest cały czas prezentacja. Tu bym prosił, żeby Krzysiek dał znać, czy cały czas mi się odtwarza prezentacja czy, czy szoruje już screen z aplikacją.

KM: Ciągłe widać prezentacje, żeby pokazać.

AC: Ok, muszę przełączyć okno. Dobra, dobrze, dziękuję. To ja już, już staram się to szybko zrobić. Zatrzymałem teraz prezentację i przechodzę, gdzie jest, o. Przechodzimy do Chroma. Czyli do przeglądarki internetowej. Ogromną zaletą wielu aplikacji jest to, że...

KM: Widać, widać okno przeglądarki.

AC: Super, super bardzo się cieszę. Ogromną zaletą takiej, tych aplikacji i w zasadzie główną jest to, że nie musimy nic instalować. Nie potrzebujemy żadnego oprogramowania, które by nam zajmowało przestrzeń dyskową, zabierało zasoby. Nie musimy ściągać jakichś wielkich materiałów, wielkich plików. W wielu firmach prywatnych pomimo tego, że, że pracownicy muszą wykonywać, czy, czy muszą, czy oczekuje się od nich przygotowania danych materiałów, no mają ograniczony dostęp do, do instalacji. Nie mogą zainstalować jakiegoś oprogramowania, bo to by musiał się zgodzić informatyk, czy, czy informatyk, czy jakiś administrator lokalnej sieci, a administrator lokalnej sieci jest akurat niechętny instalacji wszelkich różnych dziwnych aplikacji, które mogą być, mogą być przydatne. Dlatego to jest dosyć wygodne, czyli korzystamy z tych zasobów on linowych, tak, jak w przypadku filmów na YouTube, gdzie te, te, gdzie czerpiemy z tego, co jest poza naszym komputerem. Nie obciążamy sobie naszych, naszych, naszego hardware'u. Teraz chciałbym Państwu przedstawić kilka takich aplikacji, które się mogą okazać bardzo pomocne i dużą, fajną rzeczą w ich przypadku jest to, że w bardzo szybki i prosty sposób możemy stworzyć no bardzo estetyczne, atrakcyjne dla odbiorców krótkie, krótkie materiały filmowe. Państwo w prezentacji jest link do tego wakelet'a. Może najpierw powiem, co to jest ten wakelet. Pewnie część z Państwa się z tym spotkała. To jest takie narzędzie, które umożliwia w Internecie zebranie informacji w jednym miejscu. Następnie podzielenie się tymi informacjami. Nie trzeba tego wyszukiwać gdzieś. To jest takie szkoleniowe używane, pewnie dzieło czasów pandemicznych jak, jak wiele takich udogodnień, które nam miały wesprzeć nas, nas w tym czasie. Może wrzucę tutaj ten link. Nie musicie Państwo na czacie, nie musicie Państwo oczywiście na niego wchodzić ponieważ będę prezentował to, co jest bezpośrednio na ekranie ale w przyszłości będziecie Państwo mogli sobie zajrzeć i zobaczyć ewentualnie, wrócić do tych aplikacji. Być może się to też przyda podczas naszego dzisiejszego spotkania, podczas ćwiczeń, ale tutaj nie wyprzedzam jeszcze, nie wyprzedzam jeszcze przebiegu zdarzeń. Pierwszą aplikacją, którą chciałbym się z Państwem podzielić, którą

chciałbym Państwu pokazać jest to aplikacja Boosted. Ona służy do tworzenia bardzo krótkich filmików. Aplikacja jest, jest banalnie prosta w obsłudze. A jedną z zalet jest jej jest to że ma spory zasób takich fotografii, spory zasób filmików, spory zasób szablonów do, do szybkiego, łatwego wykorzystania, aby stworzyć nasz, nasz filmik. Zatem klikam tutaj w Boosted. Zazwyczaj zaczyna się to od takiego, że musimy się zalogować. Konto mam stworzone takie, że się loguje przez moje konto gmail'owskie. Bardzo proszę, stąd też idzie to bardzo szybko. No już się wcześniej logowałem do tego, tego narzędzia i tak wygląda ekran główny aplikacji Boosted i mamy możliwość stworzenia. No tak, tak się złożyło, że jest to wersja, że jest to strona czy aplikacja tylko w wersji angielskiej, ale myślę, że tutaj wszystko się okaże proste dosyć. Mamy możliwość stworzenia swojego pierwszego video, to jest Create, a video i możemy stworzyć to video z, z tych, z takich okrucichów z takich różnych ścinków, czyli dysponujemy jakimiś własnymi zasobami, mamy zdjęcia, mamy film i teraz wrzucamy wszystko do jednego worka i na podstawie tego tworzymy, tworzymy dany produkt. Mamy też możliwość z skorzystania z szeregu gotowych, gotowych szablonów, w które tylko wkładamy naszą informację. Może podłączamy nasze zdjęcie i bardzo proszę możemy, mamy taki gotowy filmik informujący bardzo szybko, że uwaga na przykład od 1 listopada czy, o 1 listopada autobusy będą jeździły według rozkładu letniego. Przepraszam letniego, wakacyjnego, czyli letniego w zasadzie. No tych, jak Państwo widzicie, tych szablonów jest niezwykle dużo. One są zrobione w sposób ultra profesjonalny. Trochę mi się tutaj ładuje, ale to dlatego, że jesteśmy obciążeni połączeniem. Ale bardzo dobrze tutaj widać już, jak wygląda dany szablon z tym, że ważna rzecz, jeśli chodzi o tę aplikację, jest to, że mamy dostęp do zasobów darmowych. Wszystkie te z taką koroną, jak się Państwo domyślicie, są stworzone dla, dla, dla szlachty, dla, dla rodzin królewskich, czyli dla tych, którzy akurat stają się członkami tej rodziny w ramach tej aplikacji, czyli odblokują wszystkie, wszystkie te wzorce co jak Państwo się domyślicie, kosztuje, a tu proszę bardzo, w Polsce w tym momencie nie możemy korzystać. To też można obejść oczywiście. Wtedy się łączymy poprzez VPN, czyli udajemy, że jesteśmy z innego kraju. Jeśli by komuś zależało, to oczywiście mogę to też później, później pokazać. Natomiast no tutaj mamy taki darmowy szablon. Ja mam taką propozycję, że zrobimy próbny jakiś taki filmik wspólnie i Państwo zobaczycie, jak to mniej więcej wygląda, na czym polega praca z takim filmikiem i możemy tak stworzyć albo filmik w oparciu o taki szablon jeden czy drugi albo stworzyć filmik własny od podstaw. Proponuję, żebyśmy najpierw spróbowali w oparciu o własne zasoby, o własne materiały. Jak pojawia nam się tutaj takie okno. Ja wcześniej wgrałem, zrobiłem jedno zdjęcie u siebie pod, pod domem, zrobiłem krótki filmik 6 sekundowy pod domem i uploadowałem to na, na stronę. Pokażę, jak to też się robi, bo jest to dosyć proste, czyli zaznaczamy. O, przepraszam szybciej bym, zaznaczamy Upload or drag files here, czyli załaduj pliki albo, albo umieść je tutaj. No i zaznaczyłem w ten sposób filmiki, znaczy treści, a następnie kliknąłem otwórz po czym te filmiki po chwili praktyczne się pojawiły nam na naszym tutaj studiu, powiedzmy, nazwijmy to takim tanim studiem. No i dobrze, zaznaczymy wobec tego. Możemy maksymalnie wybrać 6 takich elementów. Zaznaczymy te, które chcemy wybrać. Klikając przycisnąłem przycisk Control, a żeby więcej się znalazło od razu tutaj tematycznie i na dole mamy wybrane filmiki. Wybieramy następny styl naszego. Ocho, nie wiem czy Państwo też słyszycie tę muzykę. Ja może przyciszę. Nie wiem, czy Państwo słyszeliście dźwięk, ponieważ każdy filmik jest tutaj przygotowany z własnym jakimś dźwiękiem, z własnym takim materiałem też tym audio. Nie jestem pewien czy, czy u Państwa było to słychać. U mnie było dosyć głośno w słuchawkach, tak że się aż trochę, trochę wystraszyłem. No dobrze, no ale mamy tutaj dostępne następnie wybór tekstu. Oczywiście część z tych tekstów, część czy czcionek, czy sposobów, jak ten tekst się

pojawia jest zarezerwowana dla tych wykorzystania no Premium, ale to sobie możemy też wybrać i nic chyba nie stoi na przeszkodzie, abyśmy wybrali jakieś, jakieś inne rozwiązania. Jak Państwo widzą, jest tego, jest tego trochę. O, jeszcze tutaj takie. No dobrze, wybierzmy może niech będzie z tymi tutaj kreseczkami i są to, są to o. Wybieramy też sobie, jak to ma być przedstawione. Czy to ma być, czy mają być, że mają być to szeroko prezentowane, czyli takie bardziej pod kątem YouTube'owym, czy też ma to być w taki sposób bardziej przydatne do mediów społecznościowych typu Facebook. Może to też być w pionie. No tutaj to by też pasowało pod te Shorts'y czy, czy pod, czy pod inne aplikacje. Zróbmy coś takiego. Taki filmik kwadratowy. To jest chyba kwadrat. Tak square to kwadrat. Dobrze i wybieramy tutaj te rozwiązania, rozwiązania oczywiście darmowe. No zależy nam na tym, żeby jak najmniej zapłacić, a w zasadzie nic nie zapłacić, a mieć coś fajnego. Przechodzimy do następnego etapu, to jest ta strzałeczka w prawo, czyli dostosowanie koloru i czcionek. No tutaj jest już praktycznie pełna dowolność. Możemy się bawić, żeby nasza czcionka zmieniała się z, czy te kolory tych elementów wokół. To są te elementy wokół, zmieniały się w taki, a nie inny sposób. No wybór jest, jest przepiękny i tutaj mamy naprawdę ogromną, ogromną dowolność, jak z tym działać. W górnym prawym rogu tu widzicie etap tworzenia naszego filmiku, czyli jesteśmy na 3 z 4, to już chyba całkiem nieźle. Teraz sobie wybierzmy, jak będzie wyglądała nasza czcionka. Mamy z szeregu do wyboru darmowych czcionek, no wybierzmy tylko jedynie jaką. Niech to będzie taka. Niekiedy przy bardziej skomplikowanych czcionkach pojawia się problem, że nie występują polskie znaki. Niemniej, z tego, co pamiętam, wśród tych dostępnych za darmo takiego problemu nie było. Dobrze i możemy kontynuować naszą pracę nad edycją tekstu i widzimy, że się pojawiają takie trzy, przepraszam, cztery, cztery elementy. No to spójrzmy. Wpisuję tekst od 1.01.2022 koniec GOAP, o, na przykład. No tak, wrzuciłem taki pomysł, bo akurat są śmieciowe. Śmieciowy materiał taki mamy. I możemy w tym międzyczasie zobaczyć, jak to będzie wyglądało, o, już, już tutaj jest kolejny. No to napiszmy dalej. Czy złożyłeś już deklarację? Zobacz, jak to zrobić. I tutaj o, to jest takie logo, które tworzyłem bardzo szybko, naprędce ono jest. Pewnie się Państwu bardzo spodoba. Jest tak estetyczne, że aż zęby bołą. Zajrzyj na naszą strona.pl na przykład i będzie. To ma przede wszystkim informować. No, to logo to ja w następnej aplikacji pokażę Państwu, jak tworzyć w bardzo nisko kosztowo czy w zasadzie za darmo takie proste loga. Przejdźmy zatem do dalszego elementu i zobaczcie Państwo, jak to, jak taki filmik powstał no. Kolory są kwestią już, już naprawdę, naprawdę w tym wypadku nie przykładałem uwagi do kolorów, ale jak najbardziej. Warto zadbać, aby kolor danej czcionki był, mocno się wyróżniał, był widoczny, był może kontrastowy, ale też z doświadczenia wiem, że niekoniecznie musi być to taki, takie stroboskopowe mruganie. Bo coś, co tak, tak uderza po oczach, to bardzo może zniechęcić odbiorcę. Może spowodować u niego reakcję wręcz odwrotną od zamierzonej, czyli nie będzie chciał, nie będzie chciał korzystać. Też mam takie doświadczenie, że, że ktoś mnie poprosił o przygotowanie logotypu. Dowiedziałem się, że no za mało czerwieni. No, czerwieni tam było bardzo dużo. Ale to za mało czerwieni. Ale, jak by tam pan jeszcze jaskrawozielony dodał, to już by było super. Logo klientowi, dla którego przygotowywałem, ten materiał, się bardzo podobało. Ja na nie patrzeć nie mogłem. Pytałem różnych moich znajomych, oni również nie byli przekonani do tego, no ale co się komu podoba. Dlatego też mamy tutaj pełną dowolność. Zmieniłem trochę czcionki na, na nieco bardziej wyraziste. Być może tutaj w tym kontekście tych ciemnych momentami obrazów się to przyda. No dobrze, edytowaliśmy tekst. Zróbmy podgląd i eksport. Nasz filmik będzie wyglądał w ten sposób. Tutaj mamy możliwość włączenia, wyłączenia dźwięku. Możemy posłuchać jak to będzie z dźwiękiem, oczywiście nie musimy tego robić. Zapisujemy i eksportujemy. W tym momencie nasz projekt filmowy w

oparciu o materiały, które my mieliśmy, które dostarczyliśmy, którym było tak naprawdę jedno zdjęcie zrobione przeze mnie, jeden krótki filmik nagrany z ręki telefonem. Było to naprawdę, żeby Państwa nie oszukać, 15 sekund pracy. No i co i, i nasz projekt Boosted pojawił się. Jest już dostępny. Nazwiemy go może śmieci_boosted, żebyśmy wiedzieli, co to jest, co to jest za plik. On jest zapisany w formacie MP4. Tutaj nie mamy możliwości wyboru. MP4 jak najbardziej bardzo fajnie się uploaduje do YouTube tudzież, tudzież można wykorzystać to równie dobrze na Facebook'u. Zapisuje w tym momencie i tyle. I Your Video Is Ready. Pobieranie nastąpiło automatycznie. Rzeczywiście mamy tutaj taki filmik. Kliknę w ten filmik, żeby Państwo, o. Nie jestem przekonany czy Państwu się wyświetliło. To co, to co chcieliśmy, żeby się wyświetliło. Nie tu możemy zamknąć pracę i zobaczymy, gdzie są nasze projekty.

KM: Ja miałem napisane. U mnie jest napisane Your Video Is Ready. Ale nie było nic poza tym widoczne.

AC: Nie mogliśmy odtworzyć tego, tego wideo tak?

KM: Być może, być może też wideo było jakby osobnym oknem i również trzeba je udostępnić podobnie jak w przeskoczeniu pomiędzy prezentacją a przeglądarką.

AC: Tak, tak, tak myślę. To może proponuję, proponuję, żebym w tej chwili, że nie będziemy w tej chwili udostępniać tego materiału. Niemniej tu chciałbym pokazać Państwu też, że można wrócić do naszego projektu. Można go edytować. Widzę, że chyba popełniłem taki błąd, że nie zapisałem elementów tekstowych. Też sugestia teraz na tą chwilę taka, żebyśmy już się, żebyśmy nie wracali do tego elementu. Proszę bardzo, mamy szereg dostępnych jeszcze treści, które możemy wykorzystać. Tu są te nasze załadowane elementy. Możemy edytować muzykę. Tu jest, są, jest zasób muzyki w postaci darmowej, którą też możemy zaciągnąć. Oczywiście powrót do tej palety barw, do czcionek. No możliwość edycji jest także po już po stworzeniu takiego wstępnie filmiku jest naprawdę, naprawdę bardzo, bardzo duża. Cofnę się do, do naszych przepraszam projektów. Dobra to są nasze projekty. Tutaj mamy taki obszar My Brand, czyli możemy dołączać logo nasze, które byśmy chcieli, żeby się pojawiało na danym filmie albo i nie. No i znowu możemy tworzyć kolejny filmik, ale jako, że tutaj pobraliśmy, czy mamy dwa projekty stworzone. Spróbuję odtworzyć teraz Państwu projekt, który robiłem tak na szybko też testowo dwa dni temu. On wygląda w ten sposób. No jest to prosty, banalny projekt stworzony za pośrednictwem właśnie tego oprogramowania i on się chyba nie odtworzył cały no to to zrobię. Nie wymaga to praktycznie żadnego wysiłku. Tutaj nie mieliśmy, o, chyba teraz powinno być to widać. Tutaj mieliśmy tak naprawdę, nie mieliśmy tak naprawdę żadnych naszych materiałów. Wszystkie nasze materiały, które zostały tutaj zamieszczone pochodziły z gotowego szablonu, który po prostu wzięliśmy, wykorzystaliśmy. Jest on dostępny, bezpłatnie, mamy prawo go wykorzystywać we wszystkich naszych mediach społecznościowych, czy to na YouTube, czy to na Facebooku jak najbardziej można, można z tego korzystać. No i też można oczywiście eksportować ten filmik, co niniejszym robię. W całym tym, w całej tej aplikacji pojawiają się informacje o tym, że taka, takie podpowiedzi, takie sugestie. Oczywiście w tym wypadku tej aplikacji one są po angielsku, ale myślę, że myślę, że to są dosyć proste zwroty, z których. A w razie czego zawsze można korzystać z, z łatwych tłumaczy. Proszę zwrócić uwagę, że ten, ta, ta aplikacja, ona jest naprawdę bardzo bogata. Ona daje możliwość tworzenia filmików, reklam. Takie podpowiedzi też są.

Takie gotowe formatki do promocji jakiejś, jakiejś czy marki do stworzenia pytania do, do zadania jakiegoś pytania. No jest tego niesłychanie wiele. Jedynie co, to trzeba uważać, żeby nie klikać na te wybrane elementy z koroną, no ale, ale tutaj zasobów jest naprawdę dużo. Tutaj też są te zasoby poszeregowane pod kątem jakichś sezonowych, czyli bieżących wydarzeń. No też jest choćby niedługo zbliżające się Halloween. Pewnie im bliżej samego Halloweenu, tym tego więcej. Oczywiście Covid to, to jest tego zatrzęsienie. Możemy wybrać zakładkę Free, czyli tu mamy zebrane wszystkie darmowe aplikacje, wszystkie, przepraszam, darmowe wzorce, te z których, z których warto korzystać. Jest tego dużo. Także osobiście bardzo lubię tę aplikację Boosted. Jest ona wygodna, łatwa i przyjemna w korzystaniu. Dobrze, przejdźmy wobec tego. Wróćmy do naszego Wakelet'a i zobaczmy, co tutaj dalej chciałbym Państwu pokazać. No właśnie w naszym przepięknym filmie zamieściłem takie wspaniałe logo, które, na które poświęciłem jakieś, nie wiem, 20 sekund pracy, włączając w to zalogowanie się do aplikacji. Jest coś, jest taka aplikacja, która się nazywa Logo Marker Plus Logopit. Przy praktycznie żadnym wysiłku z pozycji, chciałbym, z pozycji leżącej, bo można leżeć i tworzyć takie logo, gdyż korzysta, korzysta się z telefonu, smartfona, z telefonu komórkowego. Nie potrzeba w ogóle komputera. Takie logo można stworzyć. W zasadzie komputer tutaj jest nam niepotrzebny z tego względu, że ten Logopit stanowi aplikację tylko na komórki. Zaraz pokażę, jak, Państwu, jak to wygląda. Niemniej chciałem powiedzieć, że tak, jak w przypadku tych aplikacji do tworzenia filmów, aplikacji do tworzenia logo jest od groma, jest naprawdę bardzo, bardzo dużo. Ja mam doświadczenia z Logopit'em i całkiem, całkiem niezłe, całkiem no, całkiem pozytywne bym powiedział. No opinie też są dosyć dobre. Tu Państwu na ekranie komputera nie będę mógł pokazać, jak to wygląda ale podłączyłem się kablem z telefonem i spróbuję Państwu udostępnić ekran telefonu. Także momencik, muszę się przełączyć. O, powinno szybko pójść. Widzicie Państwu, to jest tak, jak by widok telefonu. Szereg powiadomień, no. Dobrze, wrzucmy w takim razie. Uruchommy w takim razie aplikację Logopit. Pokażę Państwu, jak stworzyć w bardzo prosty sposób logo, które się może gdzieś tam nam przydać, bo zakładam, że większość z Państwa dysponuje logami swoich, swoich instytucji, ale być może realizujecie Państwo jakiś drobny projekt, który chcielibyście, o którym chcielibyście powiedzieć w social mediach, o którym chcielibyście Państwo trochę rozgłosić wieść na ten temat. Warto wówczas, żeby jednak logo, logotyp, prosty, graficzny znak, który będzie wiązany z danym, z danym tematem, żeby się pojawiał. Bardzo to ułatwia później identyfikację wszelkich materiałów dotyczących danego problemu czy danego zagadnienia. Oczywiście część z Państwa pewnie ma do dyspozycji jakieś wsparcie grafika. Być może. Ja takiego wsparcia grafika nie mam albo nie zawsze mogę z tego wsparcia skorzystać, dlatego też bardzo lubię tworzyć takie proste elementy, logotypy czy proste grafiki właśnie na własną rękę i też nie mam jakiegoś przygotowania artystycznego. W ogóle to w tej kwestii dosyć daleko, jeśli o mnie chodzi. Natomiast do, można bez talentu stworzyć całkiem fajne, całkiem przyjemne, całkiem przyjazne dla oka logotypy. No dobrze, no to bez przedłużania. Tutaj ten element to widzicie tak, jakbyście Państwo obserwowali telefon. Oczywiście jest to aplikacja darmowa. Ma szereg możliwości darmowych. Stąd też jedyny, jedyny, rzecz, która może nam przeszkadzać, to jest właśnie konieczność korzystania z, konieczność wyłączania reklam. No to stwórzmy nowy logotyp. Wybieramy, jakiej ma być wielkości. No, mówiąc bardzo się ograniczyłem do logotyp, ale niekoniecznie. Jest to też bardzo fajna aplikacja, jeśli chodzi o tworzenie gotowych produktów do mediów społecznościowych. Każda strona, każdy, każdy profil musi mieć swój nagłówek. Bardzo proszę, mamy tutaj. Możemy stworzyć Facebook Cover. Tak samo do YouTube'a, tak samo możemy stworzyć ulotkę, jakiś plakat. Mamy kilka czy kilkanaście albo dziesiąt różnych możliwości wykorzystania gotowych

rozmiarów. Ja jednak tutaj w tym wypadku w przypadku tej aplikacji chciałbym Państwu pokazać stworzenie Logotypu i bardzo proszę, tak wygląda ekran naszej aplikacji i spróbujmy. Coś niestety nie działa, komputer jest mocno obciążony. Możemy dodawać tekst, możemy dodawać logo. Kliknijmy dodaj logo. Mamy szereg, o, tu już się pojawiła reklama na samej górze. Mamy szereg gotowych takich darmowych ikonek, z których możemy jak najbardziej skorzystać. Możemy dodać własne, własne zdjęcie jakieś wybrane. Możemy dodać własny tekst. No ale to na szybko zrobimy coś, żebyśmy wiedzieli, jak to się robi, jak to wygląda. O, teraz się pojawiła reklama, klikam zamknij. Dobrze niech będzie taki mądra głowa. Palcem przesuwamy. Ja teraz akurat myszką po ekranie. Zmieniamy kolorystykę, no możemy ustawić gradient, żeby to się zmieniało w określonym, te kolory w określonych barwach. Dobrze, możemy przejść do następnego etapu. Tutaj mam zaznaczone, ile jest etapów. Obracać dany element, możemy dodać trochę efektu 3d. Nie za dużo, gdyż więcej dotyczy oczywiście kwestii nie darmowych. No, jest tutaj pełno możliwości, takie też zagięcia. No, to już zależy od tego, czego oczekujemy i jak byśmy chcieli, żeby to nasze logo wyglądało. No funkcji jest bardzo dużo. Każdy z Państwa będzie musiał, czy by musiał sobie sam o to zadbać. No to zrobimy nasze logo, napis. Będzie to niezwykle oryginalne logo i bardzo ładne, na pewno każdemu z Państwa się to spodoba. Oczywiście tak z taką ironią, no bo jednak byśmy musieli wiedzieć, czego logo tworzymy, jakie ma być. Czy ma być ładne, brzydkie. Ma być ładne, oczywiście, ale żeby było ładne no trochę trzeba by się postarać, bardziej nieco. No to możemy dodawać jeszcze inne czcionki spoza tego naszego zasobu. Edytować ten element tekstu dowoli tak jak, tak, jak obrazek. Możemy tutaj dodać element zdjęciowy. Gotową naklejkę, dodajmy jakąś gotową naklejkę. O, teraz się włączyła kolejny raz reklama. No to jest pewna wada aplikacji darmowych, ale myślę, że jest to do przejścia, że jesteśmy sobie w stanie jakoś przeżyć z tym, z tymi elementami. Możemy też dodać zdjęcie z naszego zasobu albo z zasobu darmowych zdjęć. No to zobaczmy to co mamy na urządzeniu. O nie to jest bez sensu. Myślałem, że będę miał skorzystać z gotowych zdjęć na komputerze dla Państwa, a tu mi się otworzyły jakieś zdjęcia w komórce. Dobrze, no to tego nie zrobimy. No i co, i ostatni etap to jest zapisanie. Możemy oczywiście przyciąć dane logo. Tu mamy elementy, które się na nim znajdują. No, to zrobimy zapisz i zapisujemy szkic. Zapisujemy jako JPG. Możemy od razu jako PNG ściągnąć. Zapiszmy to jako JPG. Ustalamy wielkość takiego logotypu. Możemy nawet bardzo duże co się przyda ewentualnie w druku. Możemy też takie malutkie, które będzie nam bardziej przydatne w naszych, powiedzmy, social mediach. Choć oczywiście im większy plik tym bezpieczniej w kontekście późniejszego wykorzystanie. No to zobaczmy logotyp1 nazwijmy to. Zapisuję, już się pojawiła reklama, niestety. I tak zapisuję to w naszej komórce, ale możemy bardzo szybko to przesłać do siebie. Ja skorzystam z gmaila, którego też mam na komórce. Kliknąłem dwa razy, ale niestety ledwo komputer daje radę w tym momencie, o jest. Proszę bardzo, otworzył się mój adres. Wysłałem to do siebie na moje konto. Jest to oczywiście, można, można na bardzo wiele sposobów można takie, takiego, takie logo przysłać. W każdym razie ono jest zapisane tutaj w aplikacji. Możemy cofnąć się do poprzednich etapów. W tym momencie zamykam aplikację i już powinno dotrzeć na gmaila. Przejdę na, teraz na ekran komputera. Wyjdę z telefonu, bo komputer naprawdę tu już jest nieco zmęczony. Ok, powinniśmy być już na miejscu i zobaczmy, czy na gmailu się takowe logo pojawiło. Proszę bardzo, przyszedł mail z naszym logo. Zapiszmy na komputerze w folderze szkolenie, bardzo fajnie. I tyle i się nasze, i dysponujemy już logiem, które możemy wykorzystać choćby w pokazywanej przed chwilą wcześniej aplikacji Boosted. Wróćmy jednak. Czas nas goni, a ja gadam i gadam. Dobrze to spróbuję teraz troszeczkę skrócić ten etap. Proszę Państwa jest cały szereg tego typu aplikacji. Mamy aplikację Magisto, która w

piękny sposób tworzy filmy w bardzo. One są bardzo estetyczne. Fajnie się to wykorzystuje do jakichś wspomnień. Na przykład wspominamy wydarzenia sportowe z zeszłego, z minionego lata czy wydarzenia, jakieś koncerty. Bardzo ładnie to wychodzi. Przyjemnie się to ogląda. Także jest to fajna rzecz. Może otworzę na chwilę, żebyście Państwo zobaczyli, jak to wygląda. Tu wyłączam w tym czasie pozostałe okienka. Właśnie o, to jest Magisto. No trzeba się oczywiście zalogować. Ja się loguję tutaj też przez gmaila. Może dokładnie bezpośrednio Państwu nie będę tutaj pokazywał i opisywał wszystkich funkcji tego Magisto, natomiast jest to równie przyjemne, co przy aplikacji Boosted. Troszkę inaczej wygląda praca, ma trochę inne funkcje, trochę inne możliwości. Myślę, że warto by było, ażeby każdy z Państwa sobie zajrzał i spróbował coś za pomocą tej aplikacji stworzyć w przyszłości albo podczas ćwiczeń i tutaj możemy dodać właśnie media, którymi dysponujemy w naszym folderze. Bardzo proszę, mamy tutaj różne filmiki jeden, drugi czy zdjęcie. No wrzuciłem, wrzucam tak, tak po prostu. No tu coś skasowałem. Proszę o załadowane zostały zdjęcia, no i za ich pośrednictwem możemy w łatwy sposób dalej tworzyć film. Wybieramy długość maksymalną. Powiem tak, w mediach społecznościowych, jeśli ma to być taki sygnał, taka informacja. Lepiej żeby to był krótki filmik. Mam takie doświadczenie, że stworzyłem długi film, rozmowę z jednym z, z dosyć ciekawym człowiekiem w Swarzędzu. Film został umieszczony. Bardzo duży był odbiór, bardzo duży zasięg tego filmu. Natomiast, jak spojrziałem na długość oglądania, no jak ktoś wytrzymał 3 minuty to był cud. Większość kończyła oglądanie po 15-30 sekundach. Jeśli to nie ma być rozmowa tylko filmik informujący o czymś, że, słuchajcie, jest taki i taki problem, zajrzyjcie do nas albo spróbujmy coś tam razem zrobić, albo odpowiedzcie w komentarzach o tym i o tym. Warto zastosować taki krótki, krótki, maksymalnie krótki film. No tak, no w tym momencie zaznaczyłem zbyt mało mediów, dlatego będzie i tak krótszy od tych, od tych 15 sekund. Wybieramy tutaj jaką to ma mieć, jaki to ma mieć układ. Możemy wykorzystać różne szablony do tego filmiku.

Niech to będą jakieś tam bąbelki na przykład. Wybieramy muzykę dostosowaną albo że nie chcemy muzyki. Możemy doładować własną muzykę. Jak się nazywa nasze dzieło sztuki, no to się nazywa dzieło. I w tym momencie aplikacja przetwarza, przetwarza to, co dostarczyliśmy do aplikacji, czyli jeśli by było więcej fotografii, więcej filmów, więcej tekstu, to by się właśnie to tutaj znalazło. No właśnie i tutaj przy wykorzystaniu naszych fotografii i tego szablonu powstał taki o to, taki o to filmik. Jedyne minus taki, że pojawia się taki znak wodny, który no nie każdemu by przeszkadzał. Możemy usunąć, ale to jest funkcja, funkcja płatna, dlatego proponuję tego, tego nie robić. No i możemy zapisać w folderze tutaj naszym po to, żeby później pobrać albo udostępnić gdzieś szerzej. No teraz będzie trwało pobieranie filmu, już tego elementu nie będę pokazywał. Powiem jeszcze o takich aplikacjach, jak, jak Biteable. Biteable pozwala tworzyć własne szablony, własny, własny film, własny szablon filmowy, skorzystać z dostępnych, dostępnych szablonów. Można też tworzyć zdjęcia albo takie w formie animowanej. Jest aplikacja Crello – to jest narzędzie do projektowania, tworzenia animacji, grafik. Wykorzystywane jest to często przez, właśnie do mediów społecznościowych. Jest to aplikacja również w języku polskim, co jest dosyć wygodne. Sprytną i fajną aplikacją do tworzenia stricte grafik, które można jako gotowe wrzucić na Facebooka choćby, to jest Canva i tam też są szablony. Tworzenie projektów od podstaw. To jest narzędzie, które ma naprawdę bardzo duże możliwości, dużo, duży potencjał w sobie niesie. Natomiast, jeśli Państwo chcieli prowadzić dyskusje, to jest dla osób, które się zajmują edukacją na przykład albo takimi rozmowami być może właśnie przy jakichś debatach społecznych czy w takich elementach by się coś takiego mogło przydać. Jest to

platforma Flipgrid. Nagrywa się krótki filmik, udostępnia się link i każdy, kto ma ten link dostępny, może wejść, zamieścić swój krótki filmik z komentarzem jakimś, czyli na przykład zamieszczacie Państwo filmik, gdzie pytacie Państwo, czy podoba się Państwu u nas nad jeziorem. No i potem ludzie wrzucają filmiki pokazujące gdzieś tam porzucane papierki, że mi się nie podoba, bo jest brudno, a ktoś inny wrzuca jakąś kaczuszkę, która biegnie sobie. A mi się podoba, bo jest fajnie. Jest to fajne narzędzie, nie potrzeba, najlepszą rzeczą tego narzędzia jest to, że użytkownicy kompletnie nie potrzebują się logować. Po prostu mają link i za pomocą tego linka mogą, mogą zadziałać. Czasu jest coraz mniej, dlatego ja sobie pozwolę wyjść z tego wakelet'a. Państwo dostaliście na czacie, na czacie link do tego wakelet'a. On jest, będzie cały czas dostępny, jak by tam, jak by nie zamierzam skasować, bo fajnie zbiera te informacje. Możecie Państwo śmiało korzystać i bardzo, bardzo polecam korzystać właśnie z tych aplikacji, ale też śmiało i odważnie próbować innych aplikacji, bo jak najbardziej, jak najbardziej można. Jest tego niesłychanie dużo. No dobrze, przechodzimy z powrotem do prezentacji. Mówiłem, że slajdów jest 15, ale że to potrwa, dlatego też spróbuję troszkę przyspieszyć. No właśnie, co z tym YouTube'm. No fajnie, tylko, tylko po co nam to wszystko. No przede wszystkim chodzi o dotarcie z informacją do jak najszerszego grona odbiorców, a także, żeby, żeby zdobyć, zdobyć jak największy odzew, jak największą reakcję na to. Czyli jeśli o coś pytamy, to żeby uzyskać jak najwięcej odpowiedzi na to, na to pytanie. A o wiele łatwiej jest to zrobić materiałem nawet prostym, krótkim materiałem filmowym, który zamieścimy na YouTube, przykład albo na Facebooku niż zadając pytanie w postaci stricte tekstowej z linkiem gdzieś tam schowanym. Przede wszystkim zaletą YouTube'a jest to, że są to dla nas darmowe zasoby i bardzo szybkie serwery, a zatem prowadząc stronę, czy, czy podstronę naszego wydziału czy naszej pracowni, czy naszego zakładu wystarczy umieścić taki film czy zakorzeniony w YouTube, zamieszczony na YouTube. Umieszczamy w postaci takiej ramki, jeśli Państwo będą zainteresowani też mogą to oczywiście pokazać. Jest to dosyć wygodne, bo żaden, jestem przekonany, żaden Państwa serwer, choć są to te urzędowe często elementy, są to bardzo silne maszyny, nie będzie tak mocny, tak niezawodny jak serwer YouTube'a, czy, czy Facebook'a. Choć ostatnio, co do tej zawodności Facebook'a oczywiście można mieć wątpliwości, no bo to było trochę przymus. Niemniej jest to naprawdę fajne wykorzystanie darmowych zasobów. Nie obciążamy naszych serwerów filmami, które zazwyczaj ważą, mają więcej tych bajtów, kilobajtów, megabajtów niż, niż zwykłe zdjęcia no i szybko, sprawnie to funkcjonuje. No jest to tak, jak już wspominałem, bardzo wygodne i atrakcyjne komunikowanie tych treści, a także mamy możliwość prowadzenia sesji Q&A, czyli questions and answers, czyli pytań i odpowiedzi albo też frequently asked questions, czyli tych najczęściej zadawanych pytań i to za chwilę Państwu pokażę. Czyli pora na sławę. Przechodzimy na YouTube i teraz klikam YouTube, a Państwu staram się udostępnić ponownie ekran przeglądarki. No i bardzo proszę, mam nadzieję, że widać YouTube. No to macie Państwo stronę główną, która się otwiera. Każda jest inna, są to, pojawiają się zupełnie inne każdemu materiały filmowe. Ale teraz zamieścimy, pora na sławę. No to zamieścimy ten nasz filmik. Klikamy utwórz, robimy prześlij film. Nic prostszego naprawdę. Wybieramy plik i zamieścimy, co my tu stworzyliśmy. O, to było chyba tutaj. O przepraszam tu go dałem. Śmieci_boosted to chyba tak się nazywało. Otwieram, filmik w tym momencie jest, jest przesyłany do, na serwery YouTube'a, no w tym momencie przesyłanie zostało zakończone. On jest przetwarzany na wersję wyższej jakości. O, proszę bardzo, jaka szybkość. Tu nadajemy tytuł, to warto, żeby opowiedzieć coś o tym filmie w tym miejscu. To jest dobre miejsce, żeby dodać, żeby dodać jakieś linki, po więcej informacji możecie Państwo zajrzeć tutaj albo chcesz wiedzieć, jak to zrobić, kliknij tutaj. Może być też więcej

szczegółowych informacji o tym, czym się zajmujemy, o tym naszym projekcie, odesłanie do innych mediów społecznościowych, na przykład do Facebook'a. To jest obszar, w którym wybieramy miniaturę naszego filmu. Możemy przesłać miniaturę, ale też możemy wybrać jedną z tych automatycznie przygotowanych przez, przez Facebook'a. Wybieramy, na jakiej playliście, ale to dotyczy naszych prywatnych play list, no to myślę, że to akurat nie będzie miało w tym wypadku znaczenia i tak, i czy ten filmik jest przeznaczony dla dzieci. No to zależy, jeśli tam nie ma jakichś treści, które mogłyby przeszkadzać najmłodszym, to robimy nie przeznaczone dla dzieci. Natomiast jeśli nie możemy zrobić, przeznaczone dla dzieci. Niemniej wiele funkcji jest udostępnionych w momencie, gdy film jest oznaczony jako nie przeznaczony dla dzieci i możemy też ograniczenie wiekowe zrobić. Zrobiliśmy, że on nie jest przeznaczony dla dzieci, ale nie ma ograniczenia wiekowego. Z tych funkcji to są możliwości komentowania, czatu i tak dalej. Także warto to zostawić, ponieważ tam też można zdobyć oprócz kilku wyzwick trochę ciekawego, ciekawych odpowiedzi, ciekawy odzew. Klikając dalej możemy dodać napisy, no tutaj nie słów także w tym naszym filmie, więc nie ma potrzeby. Karty, czyli to, co się pojawia z tyłu naszego filmu, czyli nasz na przykład logotyp, odesłanie do naszych, naszych działań. Klikamy dalej, cieszę się, że nie znaleziono żadnych problemów z prawem autorskim i robimy dalej. Nasz filmik stanie się, oczywiście w przypadku Państwa działań musi być to filmik publiczny, natomiast no ja tutaj sobie kliknę, że jest niepubliczny. Czyli każdy, kto będzie dysponował tym linkiem, będzie mógł film, który zapiszemy i który wrzucimy do sieci obejrzeć. Oczywiście bardzo szybko można się podzielić tym filmem. Tutaj mamy szereg gotowych podpowiedzi gdzie można taki filmik zamieścić również na Facebook'u z tym, że na Facebook'u sugeruję, żeby nie zamieszczać w postaci linku, ponieważ będzie to na zasadzie udostępnienia, a zatem film jako taki się nie będzie odtwarzał tylko będzie wyświetlony link, screen, czyli obrazek i będzie odsyłał z powrotem do YouTube'a, a na tym, w tym wypadku nam nie zależy, o czym też za chwilę mam nadzieję jeszcze powiedzieć. Proszę bardzo, tutaj jest taki, taki film, który się nasz pojawił. Możemy edytować, no jest cała studio, jest to naprawdę dużo możliwości, aby, aby działać z tym, z tym filmem. Tak to był mój błąd, przepraszam. Nie zapisałem wcześniej, żeby, żeby się pojawiły te nasze napisy, o których, których mówiliśmy i przepiękne logo, które wcześniej, wcześniej stworzyłem, dobra. Ok to jeszcze jedna rzecz, jeśli chodzi o YouTube'a, czyli coś, co się nam może przydać w momencie, gdybyśmy chcieli zrobić sesje questions and answers, czyli pytań i odpowiedzi. Mamy jakiś problem i chcemy udzielić odpowiedzi naszym, naszym mieszkańcom, czyli trzymając się tej tematyki śmieciowej, reklamujemy wcześniej na przykład na Facebooku, że się odbędzie taka sesja, że każdy, kto się chce czegoś dowiedzieć, może w niej wziąć udział. Będzie tam pan taki albo pani taka i taka z działu, która się tym zajmuje, jest w tym najlepsza, wie wszystko. Żeby zjadła na śmieciach. Jakkolwiek to brzmi. Robimy transmituj na żywo z tym, że ważna informacja. Żeby tworzyć transmisje na żywo musimy. O właśnie, teraz nie będę mógł, ponieważ kamera jest wykorzystywana do tego, abyście Państwo mogli, mogli mnie widzieć, czyli żebyśmy mogli prowadzić tę prezentację. Otóż, konieczne jest, żeby zgłosić do Facebook'a potrzebne, potrzeba 24 godziny wcześniej potwierdzić chęć transmitowania czegoś na żywo. To jest jednorazowe. Później już za każdym razem widziecie Państwo taką transmisję na żywo przeprowadzać i teraz druga ważna informacja, żebyście Państwo mogli streamować, bo to jest streamowanie materiału na żywo z perspektywy, z perspektywy telefonu komórkowego, urządzenia mobilnego musicie Państwo mieć przynajmniej 1000 subskrybentów. Co nie jest wcale takie oczywiste i proste. Niemniej, transmisje na żywo możecie Państwo bez tego problemu robić za pomocą kamery zainstalowanej w państwa laptopach czy też kamery internetowej i domontowanej do monitora albo na kablu do

komputera stacjonarnego. Myślę, że do takiej sesji Q&A, w której chcecie Państwo odpowiedzieć na, na nurtujące mieszkańców pytania, jak najbardziej warto i taki filmik jest o wiele, o wiele cenniejszy i bardziej pozytywnie odbierany od statycznego materiału, gdzie siedzi pan albo pani urzędnik i opowiada, to jest tak, to jest tak, to jest tak, to jest tak, to jest tak, no, i potem mieszkańcy zostają, aha, no, ale gdzie ja mam to wysłać na przykład. No ważne też, no to chyba wszystkie istotne informacje, jeśli chodzi o, o tą transmisję na żywo na YouTube. Na czacie mieszkańcy mogą, czy mieszkańcy, czy odbiorcy waszego materiału, mogą podawać pytania i w ten sposób bardzo nie nakładowy, nie kosztowy, bez kosztowy możecie Państwo udostępnić, czy podjąć dyskusję, rozmowę z mieszkańcem. Zwłaszcza w czasie, gdy urzędy były w pewien sposób, miały ograniczony dostęp, były pozamykane wiadomo z jakich przyczyn. No można było skorzystać z tego, z tego dobrodziejstwa i myślę, że jest to cenne zwłaszcza dla ludzi młodych, którzy, którzy częściej podejmują aktywność za pośrednictwem sieci niż bezpośredniej obecności w danym, w danym miejscu. Wiem, że czas nas naprawdę nagli, a ja się tak, jak mówiłem rozgaduję. Dobrze, przejdźmy zatem może z powrotem do naszej prezentacji. Starczy już tych YouTube'ów. Aha tu był czas na przerwę. Przerwa już minęła dawno. Zaraz będzie czas na przerwę ostateczną także korzystajmy, teraz na szybko opowiem Państwu o Facebooku. Dlaczego na szybko? Ponieważ Państwo uczestniczyliście, z tego, co wiem, już w spotkaniu, gdzie Facebook był maglowany na lewo i prawo. Zresztą bardzo słusznie, bo jest to no niezwykle, no przepiękne narzędzie, jak już, jak już wspominałem o tym wcześniej. No przepraszam cały czas mówię. Bo jeśli Państwo byście mieli jakiegokolwiek pytania, to proszę atakować, to, to też nie ma, nie ma problemu z tym, że. No do kogo trafia Facebook? No to tu skorzystamy sobie, ściągnąłem slajdy od Krzyska Mączki także bardzo Krzysztofie przepraszam, ale myślę, że jest to warte pokazania. Proszę zwrócić uwagę, że niezależnie od tego jakie pokolenie, czy, czy ile lat ma dany odbiorca, praktycznie w każdym miejscu pojawia się ten Facebook. Czyli ci najstarsi, ci trochę starsi też z Facebooka korzystają, no już to pokolenie Y tu się pojawiają różne media społecznościowe w tym oczywiście są to też, jest to też Facebook no i, i pokolenie Z czyli ci najmłodszy w tej chwili odbiorcy naszych treści no jeszcze więcej mediów społecznościowych, czyli tutaj no rzeczywiście te Instagram'y, Tik Tok'i, Snapchat'y bardzo, bardzo są mile widziane, ale niekoniecznie, jeśli chodzi o ten, o szerzenie tych informacji, nazwijmy to, urzędowych. Nie wiem, czy to jest dobre określenie. Dobra, idziemy dalej z Facebook'em. No tak i to jest tylko potwierdzenie tego, o czym już wcześniej mówiłem, jak wiele osób, jak szeroki jest zasięg Facebooka, że 3,5 miliarda osób łącznie korzysta z narzędzi Facebook'owych na, na całym, na całej Ziemi. Bo Facebook, to jest nie tylko aplikacja Facebook, ale to jest też Messenger, którym sobie przesyłamy linki. To jest też Instagram, on też jest w tej chwili własnością Facebook'a, zresztą z narzędzia administracyjnego Facebook'a można bardzo łatwo zarządzać również Instagram'emco bardzo błyskawicznie Państwu pokażę. No jest Whatsapp czyli komunikator zbliżony do Messenger'a. Mam prośbę do pana Dawida, jeśli nie ma jakichś pytań, to żeby mikrofon wyłączył, bo słyszałem coś tam, jakąś rozmowę. Nie chciałbym, żeby pozostałym uczestnikom przeszkadzała, ale dziękuję bardzo. Dobra, o co chodzi, tak naprawdę w Facebook'u, to, co już Państwo słyszeliście, czyli tak naprawdę najważniejsze jest zdobycie, zdobycie uwagi, czyli nasza informacja ma być jak najbardziej widoczna. Musimy zdobyć zainteresowanie. Ludzie oglądają czy, czy analizują wszystko za pośrednictwem obrazków. Widzimy, przesuwają bardzo szybko w tym telefonie i ten jeden nasz obrazek no musi sprawić coś takiego, musi być jakiś, mieć w sobie coś takiego, co spowoduje, że on się na chwile zatrzyma. Co to może być? Najprostszą rzeczą, czy może, jakie cechy powinien mieć taki, taki element graficzny. Absolutnie jeszcze tylko podkreślę, że

musi być grafika, że minimum grafika, nawet jeśli na grafice jest fragment tekstu, to jest to lepsze niż gdybyśmy napisali sam wpis. Ok, może jeśli jesteśmy jakimś komentatorem społecznym czy rzeczywistości społecznej, jakimś publicystą, którego bardzo chętnie ludzie czytają czy właśnie skupiają się na tym co on ma takiego do przekazania, to wtedy byśmy sobie mogli pozwolić. Ale nie, tutaj mamy do czynienia z ludźmi, którzy robią bardzo różne rzeczy, mają bardzo różne zainteresowania. Przyciągnijmy ich uwagę właśnie takim fajnym obrazkiem, fajnym elementem graficznym. Jak powinien wyglądać ten element graficzny? Przede wszystkim on powinien być estetyczny, on musi być ładny. To musi być coś takiego, co przyciągnie naszą uwagę no jest ten właśnie, ten taki mały kotek, to jest, to jest takie, oczywiście w cudzysłów biorę, ale tak się przyjęło mówić, że to tak musi być taki słodki kotek, który przyciągnie uwagę, że ktoś spojrzy o i chwilę się zatrzyma na tym, na tym poście. Mały kotek, słodki kotek jest też dobry w tym sensie, że on wzbudza emocje. Taki nasz post musi spowodować coś, żebyśmy, żebyśmy poczuli chęć, poczuli potrzebę, poczuli, takie uczucie w sobie stworzyli, że, ojej, ja muszę to zobaczyć, o co tu chodzi, co to jest. Wzbudzić ciekawość, zainteresowanie. Media takie też często korzystają z tego elementu wzbudzania emocji i budząc takie negatywne emocje, czyli jak przedstawiając jakieś drastyczne sytuacje, drastyczne historie, no to wiadomo, jakie mamy tytuły w Fakcie no nie mam tu na myśli tego zgubienia obrączki, choć to też tam było, chyba zgubiłem swój najcenniejszy skarb, czy coś w tym stylu. No, że też to było takie sensacyjne, dodawanie elementu sensacji do tego. Co jeszcze – czyli musi być ładne, musi budzić emocje, ale i musi mieć jeszcze jedną cechę, musi być proste. To musi być prosty, jasny komunikat. Nie wiesz, co ze śmieciami, wejdź tutaj. Nie wiesz, jak rozwiązać jakiś problem, spytaj nas podczas Q&A, które będzie tego i tego, albo wejdź na naszego YouTube'a po więcej informacji. To musi być prosty, jasny komunikat. Taki badacz z Holandii Klaus Diperi on, on zawsze przy tworzeniu badań społecznych wychodził z takiego założenia, miał takie swoje powiedzenie i takie, takie podejście, które się, które się określa, określał jako KISS. To jest skrót od keped simple and stupid, czyli staraj się, by to było proste, a nawet takie, takie nawet może prostackie trochę, takie głupawe. No nie chodzi prostackie, nacechowane tak, tak pejoratywnie, ale to ma być takie, takie, takie jak najmniej mające w sobie trudności do interpretacji. Niech to będzie taki jasny, prosty, czysty komunikat. Znowuż gadam, przepraszam. No dobrze, a jak w takim razie poszerzyć zasięg. No bo nie będę Państwu mówił o tym, co możemy zrobić na Facebook'u, czyli co się pojawia, że się pojawiają lajki, udostępnienia, komentarze i tak dalej. No może, może sobie pozwolę to podarować, bo pewnie Państwo jesteście już, naturalnie się poruszacie w tym obszarze Facebook'owym i wiecie pewnie co to, co się z czym je w tym, w tym kontekście. No dobrze, trochę o tym już powiedzieliśmy. Budowanie zasięgu jest najkorzystniejsze w momencie, gdy się pojawia element graficzny, który budzi emocje, budzi emocje, która wynika, która jest obrazowana poprzez pojawianie się lajków, pojawianie się reakcji, pojawianie się komentarzy. W ogóle komentarze i odpowiadanie na te komentarze jest bardzo dobrą techniką, bo to też powoduje zwiększenie zainteresowania czy, czy większą widoczność takiego posta wśród, wśród innych, wśród szeregu i zalewu innych, innych materiałów. No, Facebook go odczytuje, że, hoho, ten post czy algorytm Facebooka wzbudza o wiele więcej emocji. Dobra, to niech to zobaczy jeszcze więcej osób. Czyli mamy element graficzny, mamy, mamy te, te emocje, te reakcje odbiorców. Na wzbudzenie reakcji można jeszcze wzmocnić tak zwanym Call To Action, czyli wezwaniem do działania, czyli w takim wpisie napiszmy sprawdź to chłopie, czy tam przeczytaj o tym więcej albo nie wiesz jak to zrobić, zajrzyj tutaj, albo co sądzisz o brudnym samochodzie tam burmistrza na przykład. No nie wiem, wymyślam teraz. Na pewno taki, to wezwanie do działania zachęci do podjęcia reakcji tych

którzy by pewnie często przeczytali, powiedzieli, o, fajne, no i tyle, a tak, to, o, fajne, o, to teraz, teraz to mu powiem, jaki ma brudny samochód. Warto też, co jeszcze robić, żeby zwiększać zasięg. No, zasięg automatycznie ten taki organiczny dotyczy przede wszystkim tych, którzy nasz profil już polubili, a zatem istotne jest poszerzanie zasięgu naszego profilu. Warto zapraszać do polubienia profilu tych, którzy polubili taki wpis. Często są to osoby, które naszego profilu, naszego, naszej firmy, naszego urzędu czy naszego projektu nie lubią, ale zobaczyli coś, ciekawą grafikę, piękne zdjęcie, które zrobiliście Państwo i odpowiednio je przygotowaliście, że polubił, dana osoba polubiła ten wpis. Za pomocą Facebooka można taką osobę zaprosić do, do polubienia profilu i tutaj z tego, co czytałem z jakichś moich doświadczeń, no, te zwroty nie są jakieś strasznie duże, zazwyczaj 5 do 20% osób reaguje na to pozytywnie. No, ginie po prostu to takie, takie zaproszenie w, w nadmiarze innych informacji, innych, innych powiadomień u odbiorcy Facebooka, no ale warto to zrobić, bo niekiedy ktoś rzeczywiście z tego bardzo, bardzo chętnie skorzysta. No i tak jak już mówiłem, no tak dyskusja, która również ten zasięg nam generuje, nam, nam zwiększa. No dobrze, co jest pewnym błędem na Facebook'u, to powiem już za chwilę, jeszcze tylko pokażę, no tak wygląda takie urządzenie do zarządzania stroną facebook'ową, w tym obszarze możemy wpisywać, w tej chwili to troszkę inaczej wygląda niż, niż wcześniej się pojawiło narzędzie do publikowania. Możemy wybrać, żeby od razu na, na dwóch elementach, czyli zarówno na stronie facebook'owej czy na Instagramie dany post się pojawiał. Ma to trochę inne cechy, nie możemy z linkiem zamieścić na Instagramie z tego poziomu. Tu możemy obserwować, jak to będzie wyglądało na komputerze czy, czy na komórce. Tekst wpisujemy tutaj i dobrze. Przyspieszmy jeszcze troszkę. Ważne są odpowiednie ustawienia na, naszego profilu. Otóż nie może być luk, nie może być braków w informacjach, jakichś błędnych adresów. Nasza strona facebook'owa powinna mieć odpowiedni adres na przykład w przypadku tego, tego portalu, którym zarządzam, to jest facebook.com/swarzedz24. Gdybym tego nie ustawił byłoby facebook.com/ ciąg liczb Swarzędz, ciąg liczb. Ciężko na to znaleźć i warto też wchodzić za pośrednictwem naszego profilu w interakcje na innych stronach, czyli polubić coś jako gmina, zostać członkiem jakiejś grupy jako gmina, jako urząd czy jako nasz, nasze, nasze profil. Można też stosować autoresponder, czyli jak ktoś do nas napisze na Messengerze, żeby się pojawiała informacja „Dziękujemy za wiadomość, odpowiemy jak tylko wrócimy do pracy, czy, czy jak tylko będzie na to, na to możliwość”. Jest to dosyć fajne, bo nie pozostawia tej informacji, tego, tej osoby, która się z nami kontaktuje za pomocą Messenger'a, a takich osób jest coraz więcej, nie pozostawia bez odpowiedzi i czuje, że no sprawa ok, dobra, nie odpowiedzieli mi teraz, ale sprawą się zajmą. Co jest dosyć korzystne, ale są też pewne pułapki na Facebooku i tutaj wróć do tego autorespondera. Zdania są podzielone, ja osobiście nie przepadam i mnie to po prostu irytuje i drażni w momencie, gdy wchodzę na jakiegoś Facebook'a, a tu mi się z boku pojawia od razu Messenger z gotowymi odpowiedziami na jakieś pytania. Tak sobie myślę, ja nie chciałem tam na to wchodzić, co mi tu znowu wyskakuje. Jest to element, który może być przydatny w momencie, gdy Państwo prowadzicie jakiś biznes, czyli odpowiedzi na jakieś podstawowe pytania dotyczące waszych działań, albo na przykład zajmujecie się tym problemem śmieci powiedzmy i najistotniejsze teraz odpowiedzi na, na pytania, które się pojawiały. To jest takie szybkie frequently asked questions, czyli te najczęściej zadawane pytania. Można to tak zastosować. Na pewno z kolei nie warto zamieszczać ankiet za pośrednictwem Facebook'a, one, no one nie zwiększają zasięgu, a powodują zaangażowanie ludzi, choć coraz, w coraz mniejszym stopniu. Błędem jest na przykład nie wklejanie zdjęcia, czy wklejanie grafiki z tekstem, który, no, który nie można skopiować, czyli jeśli chcemy jakiś adres email'owy zamieścić, no to niekoniecznie warto to zrobić na grafice,

no bo ktoś przeczyta i będzie tam pani Krystyna tak i taka @ coś tam. No, nie będzie pamiętał. Myślę, że jest to, byłoby to znacznym błędem. Lepiej taki materiał zamieścić w tekście posta. No i jeszcze kwestia hashtagów, no tutaj zdania są podzielone, jeśli wpis byłby za długi, to hashtagi rzeczywiście przeszkadzają, zabierają miejsce, niekoniecznie będą widoczne dla wszystkich, ale jeśli nie, to można skorzystać. Wszyscy, którzy mają polubiony nasz profil, będą mogli za pośrednictwem tych hashtagów też, też dotrzeć. Przy okazji hashtagi są bardzo skutecznym elementem, jeśli chodzi o Twitter'a czy też o Instagrama i tam dobór tych hashtagów jest naprawdę kluczowy. Zagrożenia dla Facebooka, no to na szybko powiem, że ludzie się. Jest szereg powodów, dla których ludzie się odwracają od Facebooka, a w zasadzie nie chcą z niego korzystać. No, problemy techniczne, nadmiar reklam, niechęć wynikająca z niepewności co do zarządzania danymi osobowymi. Jest tego dużo, także no Facebook pewnie też będzie czy przechodził, czy przejdzie jakiś kryzys. Jego przyszłość jest tak, jak wszystkich mediów idąca razem pewnie z, postępująca razem z pokoleniami. Dobrze, w programie jeszcze był taki element dotyczący przygotowania odpowiedniego tekstu pod algorytmy Google. No i dlatego postaram się bardzo szybko o tym powiedzieć. Ucieszę tych, którzy nie lubią robić ćwiczeń, że no raczej będzie ciężko się zmieścić dzisiaj z ćwiczeniem, tak że macie Państwo odpuszczone, chyba, że będziecie bardzo Państwo chcieli, to zapraszam. Zadanie domowe i jeszcze jestem godzinę dostępny po naszym spotkaniu. Chętnie, chętnie podyskutuję, chętnie pomogę, jeśli będę tylko potrafił, wesprę Państwa w działaniu. Dlaczego jedne strony są lepiej widoczne niż inne? No, to zależy, to wynika wszystko ze specyfiki wyszukiwarki Google'a, która, no, w sposób odpowiedni dobiera za pośrednictwem swoich tajnych algorytmów. Google nie udostępnia informacji, w jaki sposób to robi. Dobiera te treści, te strony, które muszą być wyżej. Oczywiście my wiemy, że jest trochę metod, które sprawiają, że dany tekst czy dany materiał będzie wyżej pozycjonowany w wyszukiwarce Google niż inne, a, że grać w grę Google musimy, niech odpowie Państwu ten, choćby ten wykres. Otóż, no, najpopularniejsze wyszukiwarki w Stanach Zjednoczonych, ale no w Polsce wcale nie będzie inaczej, pewnie będzie jeszcze mniej yahoo czy nie będzie DuckDuckGo. Może będą inne wyszukiwarki na przykład jakieś interie czy, czy bezpośrednio pod wp, choć nie wiem, czy one też nie są już w tej chwili powiązane z Google'm. No, korzystamy przede wszystkim z Google na komputerach stacjonarnych, a na komórkach to już Google tutaj absolutnie rządzi i jest to, no nie można ignorować tego elementu absolutnie. Jeśli chcemy być widoczni w sieci, musimy być wyżej pozycjonowani w Google. Państwo jesteście na tej dobrej, w tej dobrej sytuacji, że, że strony oficjalne, urzędowe, wszystkie z jakimiś domenami na przykład gov czy, czy, czy właśnie będące reprezentacjami oficjalnych władz miejskich. Te strony dysponują o wiele większym potencjałem, jeśli chodzi o pozycjonowaniu w Google. Często, gdy się wpisze nazwę danej miejscowości, to oprócz Wikipedii wyjdzie nam strona urzędu, ale nie zawsze tak jest, czasami jakiś problem może być lepiej opisany, choćby w lokalnych mediach. Co staram się też niekiedy robić i dążę do tego, żeby jednak znaleźć się w wynikach nieco wyżej od jakichś materiałów, które się znajdują na stronie Urzędu Miasta i Gminy w Swarzędzu, choć, no, jest to taka gra dosyć z mojej perspektywy trudna, nierówna, no ale niekiedy się udaje. Otóż, co jest najważniejsze? Kluczowe są słowa kluczowe i tutaj no inaczej tego napisać nie można. Otóż bardzo ważne jest, ażeby dany wpis dysponował wybranymi słowami kluczowymi, które się wcześniej nie pojawiały. W tworzeniu, czy to z aplikacji typu WordPress czy, czy Joomla, też nie wiemy z czego Państwo korzystacie, zawsze jest możliwość zamieszczenia słów kluczowych. Ważne to są słowa kluczowe, które w czterech słowach doskonale opisują problem i tego czego ten materiał dotyczy. No i tak, no, i z perspektywy algorytmów Google,

dobry wpis musi mieć te słowa kluczowe. Dobrze, żeby miał tak z 300 wyrazów. Mniej to już jest trochę słabo. Te słowa kluczowe powinny się pojawiać nie tylko w tytule wpisu, ale także powinny się znaleźć w tym, w tym leadzie w tym nagłówku głównego materiału. One też się powinny z raz powtórzyć jeszcze gdzieś w tekście. No i bardzo ważne jest, żeby też taki, taki wpis dysponował elementem graficznym, zdjęciem. No i tam też zdjęcie, możemy dodać ten tekst alternatywny ten alt tekst, on dotyczy, teoretycznie on jest wykorzystywany dla osób niewidomych, które mogą się zorientować dzięki temu, co ten tekst dany niesie. Niemniej bardzo łatwo można to też wykorzystać dla nas zwiększając widoczność danego wpisu. W końcu wyszukując w Google dany, jakiegoś zagadnienia możemy na stronę dostać się również za pośrednictwem fotografii, co jest dosyć często pomijane, a fajnym, dobrym, dobrym rozwiązaniem. No i korzystajmy z zewnętrznych zasobów, czyli tak, jak już wcześniej wspomniałem, to, że wrzucimy jakiś filmik na Facebooka czy na YouTube, to nie wrzucamy go do nas na portal, do nas na nasze strony, często też jest to utrudnione. Po prostu skorzystajmy z funkcji osadź, skopiujmy kod html i wklejmy go w wersji tekstowej po prostu do naszego, naszego edytora, do naszego edytora danego wpisu. Myślę, że, że to jest, jeśli Państwo pracowaliście, tworzyliście takie te materiały na strony internetowe, to, to pewnie doskonale wiecie, jak to się robi. Jest to wygodne, tak, jak już mówiłem, nie marnujecie Państwo swoich materiałów, swoich zasobów. Korzystacie z tego, z tego darmowego dobrodziejstwa. Skoro już są te media społecznościowe, korzystajmy z nich, bo to jest, bo warto. I tutaj mieliśmy zakończyć nasze spotkanie takim ćwiczeniem. Chciałem żebyście. Tylko się, przepraszam, bardzo rozgadałem się. Ostrzegałem przed tym na początku spotkania. Myślałem, że, że trochę będę mniej, mniej gadać. Mieliśmy zakończyć nasze spotkanie takim ćwiczeniem. Chciałem, żebyście Państwo wybrali sobie jeden z dwóch problemów, czyli na przykład konieczność wypełnienia tych deklaracji dotyczących odbioru odpadów albo przypomnijmy o konieczności noszenia maseczek ochronnych. Żebyście Państwo przygotowali coś, przygotowali jakiś materiał w oparciu o te aplikacje, które Państwu pokazałem, na przykład te, a może inne, może, może jesteście Państwo jakimś o wiele lepsi, może social media ninja i znacie Państwo super inne rozwiązania. Otóż chodziłoby, chciałem, żebyście Państwo stworzyli filmik, czy też wpis na Facebooka, z takim elementem graficznym. Może chcielibyście Państwo stworzyć wpis na portal i tutaj zamieściłem link do zasobów, do, które do pobrania w folderze na moim dysku Google. Powinniście Państwo ten link. Ja Państwu prześlę na wszelki wypadek, gdyby ktoś z Państwa chciał wziąć udział w pracy domowej, albo chciałby stworzyć coś takiego i porozmawiać o tym na, na dalszej części naszego, naszego spotkania to, to będę mi, będę. Chętnie Państwu pomogę. Możemy porozmawiać o danym materiale. Możecie się Państwo podzielić też doświadczeniami z tego, jak się Państwu pracuje na danym, na danym materiale. Na koniec przyspieszyłem, w każdym razie na, zapraszam na konsultacje, które się odbędą teraz po spotkaniu, jeśli ktoś ma ochotę, no, to jestem do Państwa dyspozycji, choć zdaję sobie sprawę, że możecie być Państwo już zmęczeni moją facjatą i głosem. Natomiast, jeśli chcecie Państwo wykonać zadanie domowe i jeszcze też porozmawiać, to zapraszam, też możemy to zrobić 14 października w godzinach 12-14. To jest link do zapisów, też go skopiuję do naszego, do naszego.

KM: Już go wrzuciłem na czat.

AC: A, to przepraszam bardzo. Krzysiek był jak zawsze perfekcyjnie szybszy i już to, już to zrobił. Także dla chętnych zadanie domowe, dla chętnych konsultacje dzisiaj i też dla

chętnych tylko z prośbą o zapisanie się na konsultacje 14 października. No i cóż, i to chyba jest w tej chwili wszystko z mojej strony. Krzysztof oddaje głos do studia.

KM: Bardzo, bardzo dziękuję za wykorzystanie też czasu do końca. Przepraszam, że, że Państwa też troszeczkę tutaj przetrzymamy kilka minut. Ja nie chciałbym za dużo czasu zajmować, więc tylko jeszcze raz dziękuję i oddałbym teraz głos głównemu organizatorowi naszego dzisiejszego spotkania. Jest z nami, dołączył pan Dawid Drobnic, więc bardzo proszę, oddaję głos.

DD: Tak, dziękuję bardzo. Dziękuję za organizację, za przeprowadzenie tego warsztatu. Warsztat, czy szkolenie będzie, będzie również zamieszczone, upublicznione, zamieszczone będzie to na stronie projektu. Więc, gdy już to nagranie będzie przygotowane z niezbędnym teletekstem pozwolę sobie przesłać do państwa linki, żeby może zainteresować tym szkoleniem również kolegów, koleżanki, którzy uczestniczyć w szkoleniu nie mogli. Ja ze swojej strony właściwie tylko chciałem podziękować i chciałem jeszcze dodatkowo poinformować, że w najbliższym czasie na pewno w ciągu najbliższych miesięcy będziemy jako Metropolia Poznań realizowali szkolenia, które będą dotyczyły dostępności, ponieważ realizujemy projekt Działamy dla dostępności, kolejne jakby wcielenie projektu Działamy w ramach Funduszu Inicjatyw Obywatelskich i tam również pewne szkolenia dla samorządowców będziemy realizować, zarówno te, które dotyczą stricte tematu dostępności, jak i warsztaty z wykorzystaniem kombinezonu starości, czyli takie można powiedzieć wcieleniowe warsztaty, jeśli chodzi o kwestie niepełnosprawności. Kiedyś takie warsztaty udało nam się zorganizować dla koordynatorów parę lat temu w '17 roku. Teraz w ramach większego projektu będziemy to realizować z Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. Myślę, że te szkolenia jednak będą w roku przyszłym. Natomiast już dzisiaj o tym mówię. Co więcej, kolejny projekt, który jako Metropolia Poznań, jako partner tutaj Stowarzyszenia CREO realizujemy wspólnie, to projekt Działamy dla klimatu, bo to jest nowa rzecz, nowa decyzja. W zeszłym tygodniu dowiedzieliśmy się o tym, że nasz projekt został pozytywnie oceniony, a właściwie można powiedzieć, że został, że wygrał duży taki konkurs organizacji pozarządowych w Polsce z Funduszu Norweskich EOG-u. Zdobył najwyższą liczbę punktów w sumie jest z ponad 600 wniosków, więc bardzo się cieszymy i tutaj chcielibyśmy połączyć te działania w szkołach, które realizujemy w ramach projektów, można powiedzieć, kilku projektów Działamy, czyli też będą podobne działania w szkołach. Warsztaty dla nauczycieli, później warsztaty dla grup inicjatywnych w szkołach, kilkudziesięciu szkołach aglomeracji poznańskiej naszej metropolii. Natomiast poza tym również będą, będą działania dla samorządowców w związku z, ze szkoleniami merytorycznymi, to będą szkolenia, które będą dotyczyć kwestii adaptacji do zmian klimatu i też w jakieś współpracy z, z, ze społecznością lokalną, być może i w tym zakresie i to powiem, to też jest rok przyszły, więc już teraz o tym mówię, że pewne informacje będziemy przekazywać, że warsztaty się odbywają i będziemy Państwa zapraszać, w tym roku najprawdopodobniej jeszcze będzie organizowana konferencja w tematyce związanej z aktywizacją młodzieży, ale to, to także informacja pewnie w październiku bądź na przełomie października, listopada będzie przekazana. Bardzo serdecznie zachęcam do tego, żeby, żeby w tych naszych działaniach uczestniczyć, choćby, choćby zdalnie, choćby online, bo większość tych naszych działań jest planowana online. Mamy ten czas epidemiczny. Zdajemy sobie sprawę, że te spotkania bezpośrednio mogą, mogą być utrudnione, ale bardzo chcemy tutaj utrzymać kontakt zarówno z Państwem my jako metropolia. Jak i myślę nasza współpraca pomiędzy gminami tutaj w tych różnych sprawach, zarówno jak i z konsultacjami społecznymi i z kapitałem

społecznym, no, powinna być utrzymana, mimo, że nie wszystko możemy w tych czasach realizować w sposób bezpośredni. Więc ja bardzo serdecznie Państwu dziękuję za, za to nasze dzisiejsze spotkanie w ślad za tymi warsztatami będziemy przysyłać też prezentacje z tych warsztatów, postaram się także zalinkować informacje o projekcie Działamy, w ramach którego są realizowane warsztaty i szkolenia dla samorządowców. Zachęcam do wykorzystania tego czasu na konsultacje indywidualne. Bardzo serdecznie dziękuję Państwu za uwagę no i polecam się na przyszłość też do uczestnictwa w kolejnych działaniach. Krzysztofie.

KM: Mi pozostaje jeszcze raz Państwu podziękować. W tej chwili wyłączam już nagrywanie no i jeśli ktoś z Państwa ma jakieś pytania, zachęcam do rozmów z naszym ekspertem, który tutaj przez godzinę będzie do Państwa dyspozycji. Bardzo dziękuję i do widzenia.

DD: Do widzenia.